

Sygn. akt II AKa 95/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec

Sędziowie: SSA Andrzej Czarnota

SSO del. Rafał Ryś (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Gdańsku Grażyny Bobryk

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r.

sprawy

P. M.

oskarżonego z art. 286§1kk w zb. z art. 294§1kk zw. z art. 12kk w zw. z art. 11§2kk; art. 54§1kks w zw. z art. 37§1 pkt 1 kks w zw. z art. 6§2 kks; art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks;

H. K.

oskarżonego z art. 286§1kk w zb. z art. 294§1kk zw. z art. 12kk w zw. z art. 11§2kk; art. 54§1kks w zw. z art. 37§1 pkt 1 kks w zw. z art. 6§2 kks; art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks;

J. M. (1)

oskarżonego z art. 54§1kks w zw. z art. 6§2 kks; art. 286§1kk w zw. z art. 12kk;

J. W.

oskarżonego z art. 54§1kks w zw. z art. 6§2 kks; art. 271§1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk; art. 56§1kks w zb. z art. 62§2 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 7§1 kks; art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks.

A. K. (1)

oskarżonego z art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks; art. 55§1kks w zw. z art. 6§2 kks.

J. M. (2)

oskarżonego z art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks

J. K.

oskarżonego z art. 62§2kks w zw. z art. 6§2 kks

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. i obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 9 października 2015 r., sygn. akt **III K 139/10**

I. uchyla w części zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla kary łączne grzywny wymierzone oskarżonym **P. M. (M.)** oraz **H. K.** w punkcie 7, a także - przy zastosowaniu art. 435 kpk - karę łączną grzywny wymierzoną oskarżonemu **B. B.** ;

2. uchyla rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonych P. M. i H. K. zawarte w punktach 1 oraz 2 i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy;

3. uchyla rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonych P. M. i H. K. zawarte w punktach 3, 4, 5, 6, zaś co do punktu 6 - przy zastosowaniu art. 435 kpk - także dotyczące oskarżonego B. B.

i w tym zakresie - na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k. - postępowanie umarza;

4. uchyla punkty 10, 11 i w tym zakresie przekazuje sprawę oskarżonego **J. M. (1)** do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy;

5. uchyla punkty 8, 9, 12 i w tym zakresie - na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k. - postępowanie umarza;

6. uchyla kary łączne wymierzone oskarżonemu **J. W.** w punktach 18 i 19;

7. uchyla punkty 13, 16, 17 i w tym zakresie - na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k. - postępowanie umarza;

8. uchyla karę łączną grzywny wymierzoną oskarżonemu **A. K. (1)** w punkcie 29;

9. uchyla punkt 27 i w tym zakresie przekazuje sprawę oskarżonego A. K. (1) do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy;

10. uchyla punkty 28, 30 i w tym zakresie - na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k. - postępowanie umarza;

11. uchyla punkt 31 i sprawę oskarżonego **J. M. (2)** przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy;

12. uchyla punkt 32 i sprawę oskarżonego **J. K.** przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy;

13. uchyla rozstrzygnięcia o zaliczeniu zawarte w punkcie 33 w zakresie dotyczącym oskarżonych P. M., H. K., J. M. (1), J. W., A. K. (1), J. M. (2)

i J. K.;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcia o obciążeniu kosztami sądowymi oskarżonych P. M., H. K., J. M. (1), A. K. (1), J. M. (2) i J. K. zawarte w punkcie 34 i wydatkami postępowania - w części umarzającej - obciąża Skarb Państwa;

2. obniża opłatę wymierzoną oskarżonemu B. B. w punkcie 34 do kwoty 3.300 (trzy tysiące trzysta) złotych, zaś oskarżonemu J. W. do kwoty 180 (stu osiemdziesięciu) złotych;

III. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

IV. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk oraz art. 70 §1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. W. w punkcie 14 zaskarżonego wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszka tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F. (Kancelaria Adwokacka w B.) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem opłaty za obronę oskarżonego H. K. z urzędu w toku postępowania odwoławczego;

VI. zwalnia oskarżonego J. W. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

1. Oskarżeni **P. M. i H. K.** (a także B. B., co do którego wyrok nie został zaskarżony) stanęli pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

I. w okresie od 05.08.2004r. do 22.01.2005r. w B., P., C., M. i innych miejscowościach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu, będąc współwłaścicielami H. s.c. z siedzibą w B., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd co do rodzaju oferowanego paliwa, doprowadzili szereg podmiotów - szczegółowo wymienionych w treści zarzutu - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o znacznej wartości w łącznej kwocie nie mniejszej niż 3.160.526,51 zł. w ten sposób, że sprzedali im zakupiony uprzednio od J. S. i A. Z., z wykorzystaniem kierujących nierzetelną dokumentacją finansowo - księgową podmiotów PHU (...) J. S. oraz „W.” E. W., ciężki olej opałowy oraz odbarwiony lekki olej opałowy jako olej napędowy,

- tj. czynu z art. 286 §1 kk w zb. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 §2 kk;

II. w okresie od 05.08.2004r. do 22.01.2005r. w B., P., C., M. i innych miejscowościach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu, będąc współwłaścicielami H. s.c. z siedzibą w B., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, uchylali się od opodatkowania towaru akcyzą w ten sposób, że wprowadzili do obrotu handlowego pod postacią oleju napędowego ciężki olej opałowy w ilości 442.775 litrów oraz odbarwiony lekki olej opałowy w ilości 580.276 litrów, przez co uszczuplili podatek akcyzowy dużej wartości w łącznej kwocie 1.764.191,00 zł.,

- tj. czynu z art. 54 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 1 kks w zw. z art. 6 §2 kks;

III. w okresie od 05.08.2004r. do 18.01.2005r. w B., P., C., M. i innych miejscowościach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze sobą, będąc współwłaścicielami H. s.c. z siedzibą w B., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, posługiwali się - wymienionymi szczegółowo w treści zarzutu - nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego od PHU (...) J. S. oraz „W.” E. W., wiedząc, że zawierają one nieprawdziwe dane co do źródła pochodzenia towaru, rodzaju nabywanego paliwa oraz jego faktycznej ceny,

- tj. czynu z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks.

2. Oskarżony **J. M. (I)** stanął pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

IV. w okresie od 09.08.2004r. do 31.01.2005r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy PHU „R.” R. M., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, uchylał się od opodatkowania towaru akcyzą w ten sposób, że nie ujawniając przedmiotu opodatkowania nabył od J. S. i A. Z., a następnie wprowadził do obrotu handlowego pod postacią oleju napędowego

ciężki olej opałowy w ilości nie mniejszej niż 19.000 litrów oraz odbarwiony lekki olej opałowy w ilości nie mniejszej niż 51.000 litrów, przez co uszczuplił podatek akcyzowy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 118.768,00 zł.,

- tj. czynu z art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks;

V. w okresie od 09.08.2004r. do 31.01.2005r. w K., działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy PHU „R.” R. M., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd co do rodzaju oferowanego paliwa, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem bliżej nieokreśloną liczbę osób w ten sposób, że prowadząc własną stację paliw dokonał sprzedaży 70.000 litrów olejów opałowych jako oleju napędowego, zarabiając minimum 40 groszy na każdym litrze paliwa, w wyniku czego osiągnął korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 28.000 zł.,

- tj. czynu z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk.

3. Oskarżony **J. W.** stanął pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

VI. w okresie od 09.08.2004r. do 18.01.2005r. w P. gm. C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy „W.” E. W., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, uchylał się od opodatkowania towaru akcyzą w ten sposób, że nie ujawniając przedmiotu opodatkowania nabył od J. S. i A. Z., a następnie wprowadził do obrotu handlowego pod postacią oleju napędowego ciężki olej opałowy w ilości nie mniejszej niż 140.000 litrów oraz odbarwiony lekki olej opałowy w ilości nie mniejszej niż 50.000 litrów, przez co uszczuplił podatek akcyzowy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 337.580,00 zł.,

- tj. czynu z art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks;

VII. w okresie od 03.11.2004r. do 18.01.2005r. w P. gm. C., działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy „W.” E. W. uprawnionym do wystawiania faktur VAT, w zamian za korzyść majątkową w wysokości 28 groszy od każdego litra paliwa, wystawił 32 faktury sprzedaży oleju napędowego w łącznej ilości 580.276 litrów dla PHU H. s.c. P. M., B. B., H. K. z/s w B. ul. (...) wiedząc, że udokumentowane w ten sposób transakcje nie miały miejsca, w wyniku czego poświadczył nieprawdę w dokumentach co do okoliczności mających znaczenie prawne i osiągnął korzyść majątkową w kwocie 162.477,28 zł.,

- tj. czynu z art. 271 §1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk;

VIII. w okresie od 03.11.2004r. do 18.01.2005r. w P. gm. C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy „W.” E. W., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, wystawił 32 - opisane szczegółowo w treści zarzutu - nierzetelne faktury sprzedaży oleju napędowego w łącznej ilości 580.276 litrów dla PHU H. s.c. P. M., B. B., H. K. z/s w B. ul. (...) wiedząc, że udokumentowane w ten sposób transakcje nie miały miejsca, w wyniku czego wprowadził w błąd organy skarbowe, narażając na uszczuplenie podatek VAT w łącznej kwocie 320.072,60 zł.,

- tj. czynu z art. 56 §1 kks w zb. z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks w zw. z art. 7 §1 kks;

IX. w okresie od 14.04.2004r. do 30.09.2005r. w P. gm. C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc pełnomocnikiem firmy „W.” E. W., prowadząc działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami płynnymi, wszedł w posiadanie i posługiwał się - wymienionymi szczegółowo w treści zarzutu - 92 nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego od (...) sp. z o.o. w G. Oddział w M. ul. (...) wiedząc, że udokumentowane nimi transakcje faktycznie nie miały miejsca,

- tj. czynu z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks.

4. Oskarżony **A. K. (I)** stanął pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

XIV. w okresie od 31.12.2003r. do 15.11.2006r. w B., prowadząc działalność gospodarczą PHU A. A. K. (1), B. ul. (...) polegającą na obrocie paliwami płynnymi, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wszedł w posiadanie i posługiwał się - wymienionymi szczegółowo w treści zarzutu - nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego w łącznej ilości 556.350 litrów od P.W. (...) F. B., B. Os. (...) wiedząc, że udokumentowane nimi transakcje faktycznie nie miały miejsca,

- tj. czynu z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks;

XV. w okresie od 31.12.2003r. do 26.08.2005r. w B., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą PHU A. A. K. (1), B. ul. (...) polegającą na obrocie paliwami płynnymi, w celu zatajenia rzeczywistych rozmiarów działalności gospodarczej prowadzonej na własny rachunek, realizując sprzedaż paliw dla wymienionych w treści zarzutu podmiotów i w opisanych tam przypadkach, posługiwał się firmą P.W. (...) F. B., B. Os. (...), czym naraził na uszczuplenie podatek VAT w łącznej kwocie 119.828,36 zł.,

- tj. czynu z art. 55 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks.

5. Oskarżony **J. M. (2)** stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że:

XVI. w okresie od 15.11.2004r. do 24.04.2008r. w N. gm. Ł., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą Firma Instalacyjno - Handlowa „T.” J. i M. M., (...), polegająca na obrocie paliwami płynnymi, wszedł w posiadanie i posługiwał się - wymienionymi w treści zarzutu - 44 nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego w łącznej ilości 412.000 litrów od (...), G. i A. wiedząc, że udokumentowane nimi transakcje faktycznie nie miały miejsca i tak:

- w okresie od 15.11.2004r. do 19.09.2006r. 37 fakturami zakupu ON od P.W. (...) F. B.,
- w okresie od 05.10.2005r. do 19.09.2006r. 5 fakturami zakupu ON od G. Sp. z o.o.
- w okresie od 03.12.2004r. do 19.09.2006r. 2 fakturami zakupu ON od „A.” K. Z.,
- tj. czynu z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks.

6. Oskarżony **J. K.** stanął pod zarzutem popełnienia czynu (błędnie opisanego w treści wyroku jako dwa zarzuty - XVII i XVIII) polegającego na tym, że:

XVII. w okresie od 27.10.2003r. do 15.11.2006r. w B., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, prowadząc działalność gospodarczą P.W. (...) B. ul. (...) polegającą na obrocie paliwami płynnymi, wszedł w posiadanie i posługiwał się - wymienionymi szczegółowo w treści zarzutu - 125 nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego w łącznej ilości 858.170 litrów od P.W. (...) F. B., B. Os. (...), „A.” K. Z., W. ul. (...) lok.14, wiedząc, że udokumentowane nimi transakcje faktycznie nie miały miejsca i tak:

- w okresie od 18.11.2003r. do 15.11.2006r. 118 fakturami zakupu ON od P.W. (...) F. B.,
- w okresie od 14.10.2004r. do 15.11.2006r. 7 fakturami zakupu ON od „A.” K. Z.,
- tj. czynu z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 października 2015 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 139/10, poczyniono następujące rozstrzygnięcia:

1. oskarżonych B. B., P. M. i H. K. uznano za winnych czynu opisanego w punkcie I, tj. występku z art. 286 §1 kk w zb. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 12 kk i za to, na podstawie art. 294 §1 kk i art. 33 § 1 i 2 kk, skazano oskarżonych

na kary po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości po 150 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

2. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności wymienionym oskarżonym warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 5 lat;

3. oskarżonych B. B., P. M. i H. K. uznano za winnych czynu opisanego w punkcie II, tj. przestępstwa z art. 54 §1 kks w zw. z art. 37 §1 pkt 1 kks w zw. z art. 6 §2 kks i - przy zastosowaniu art. 8 §1 kks - na podstawie art. 54 §1 kks w zw. z art. 38 kks wymierzono oskarżonym kary po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości po 150 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

4. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk w zw. z art. 20 §2 kks, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie wymienionych wyżej kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oskarżonym na okres próby wynoszący 5 lat;

5. na podstawie art. 8 §2 kks wskazano, że nie podlega wykonaniu kara orzeczona w punktach 4 i 5;

6. oskarżonych B. B., P. M. i H. K. uznano za winnych czynu opisanego w punkcie III, tj. przestępstwa z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 62 §2 kks, wymierzono wymienionym oskarżonym kary grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

7. na podstawie art. 39 §1 i 2 kks połączono orzeczone w punktach 1 i 6 kary grzywny i orzeczono wobec oskarżonych B. B., P. M. i H. K. kary łączne grzywny w wysokości po 200 stawek dziennych, przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych;

8. oskarżonego J. M. (1) uznano za winnego czynu opisanego w punkcie IV, tj. przestępstwa z art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks i przy zastosowaniu art. 8 §1 kks, na podstawie art. 54 §1 kks wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

9. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk w zw. z art. 20 §2 kks, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie wymienionej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 lata;

10. oskarżonego J. M. (1) uznano za winnego czynu opisanego w punkcie V, tj. występku z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 §1 kk i art. 33 §1 i 2 kk skazano oskarżonego na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

11. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata;

12. na podstawie art. 8 §2 kks wskazano, że nie podlega wykonaniu kara orzeczona w punktach 8 i 9;

13. oskarżonego J. W. uznano za winnego czynu opisanego w punkcie VI, tj. przestępstwa z art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 54 §1 kks wymierzono oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

14. oskarżonego J. W. uznano za winnego czynu opisanego w punkcie VII, tj. występku z art. 271 §1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk i za to, na podstawie art. 271 §3 kk skazano oskarżonego na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

15. na podstawie art. 45 §1 kk orzeczono od oskarżonego J. W. przepadek uzyskanej korzyści majątkowej w kwocie 162 477,28 zł.;

16. oskarżonego J. W. uznano za winnego czynu opisanego w punkcie VIII, tj. przestępstwa z art. 56 §1 kks w zw. z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks w zw. z art. 7 §1 kks i za to, na podstawie art. 56 §1 kks wymierzono oskarżonemu na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

17. oskarżonego J. W. uznano za winnego czynu opisanego w punkcie IX, tj. przestępstwa z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 62 §2 kks wymierzono mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

18. na podstawie art. 39 §1 i 2 kks połączono oskarżonemu J. W. kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierzono mu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 100 złotych;

19. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk w zw. z art. 20 §2 kks, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata;

(...)

27. oskarżonego A. K. (1) uznano za winnego czynu opisanego w punkcie XIV, tj. przestępstwa z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 62 §2 kks wymierzono mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

28. oskarżonego A. K. (1) uznano za winnego czynu opisanego w punkcie XV, tj. przestępstwa z art. 55 §1 kks w zw. z art. 62 §2 kks i za to, na podstawie art. 55 §1 kks wymierzono oskarżonemu na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

29. na podstawie art. 39 §1 i 2 kks połączono oskarżonemu A. K. kary grzywny i wymierzono mu karę łączną grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 100 złotych;

30. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1 pkt 1 kk w zw. z art. 20 §2 kks, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata;

31. oskarżonego J. M. (2) uznano za winnego czynu opisanego w punkcie XVI, tj. przestępstwa z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 62 §2 kks wymierzono mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

32. oskarżonego J. K. uznano za winnego czynu opisanego w punkcie XIV, tj. przestępstwa z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks i za to, na podstawie art. 62 §2 kks wymierzono mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

33. na podstawie art. 63 §1 kk, na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar grzywny zaliczono im stosowne okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równy dwóm dziennym stawkom grzywny;

34. orzeczono o opłatach oraz o pozostałych kosztach sądowych postępowania przed Sądem I instancji.

Opisany wyżej wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy został zaskarżony - w drodze apelacji - przez oskarżyciela publicznego (odnośnie osk. J. M. (1)) oraz przez obrońców oskarżonych: P. M., H. K., J. M. (1), J. W., A. K. (1), J. M. (2) i J. K..

Obrońca oskarżonego **P. M.** zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w punktach 1-7, 33 i 34.

Wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów - mimo poważnych wątpliwości w tym względzie, wynikających z przeprowadzonych w sprawie dowodów;

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

- zasady obiektywizmu, wyrażonej w art. 4 kpk, polegającą w szczególności na pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i - w konsekwencji - jednostronną ocenę materiału dowodowego,
- art. 7 kpk, przez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów,
- art. 410 i 424 §1 kpk, przez oparcie ustaleń faktycznych tylko na części materiału dowodowego, a nadto bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska.

Uzasadniając swoje stanowisko i podniesione zarzuty skarżący podkreślił, że relacje procesowe j. S. i A. Z. zasadniczo nie dotyczyły oskarżonego P. M.. W ocenie obrońcy Sąd Okręgowy popadł w sprzeczność w swych ustaleniach w zakresie świadomości oskarżonego P. M. co do rodzaju sprzedawanego paliwa, albowiem z zeznań świadków S. i Z. wynika, że wspólnicy spółki H. nie wiedzieli, jakiego rodzaju paliwo kupują. Apelujący także podkreślił, że brak jest dowodów na to, że oskarżonemu P. M. przekazywano pieniądze wypłacane z rachunku bankowego; w zebranych dowodach występuje jedynie ślad, że takie środki mogły być przekazywane przez J. S. A. Z. i dalej - B. B.. Skarżący wskazał też na wątpliwości co do ilości nabytego paliwa, gdyż J. S. zeznał, że sprzedawał do H.-u również pełnowartościowy olej napędowy.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutów aktu oskarżenia, ewentualnie

- uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego **H. K.** zaskarżył omawiany wyrok w całości.

Przeciw wyrokowi skierował następujące zarzuty:

1. mającą wpływ na treść wyroku, rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 2 §1 pkt 1 kpk oraz art. 4 kpk w zw. z art. 5 §1 i 2 kpk oraz art. 7 kpk - poprzez wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego;

2. mającą wpływ na treść wyroku rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 424 §1 pkt 1 kpk - poprzez ograniczenie się do wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, iż za odmową nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przemawia to, że wyjaśnienia te stanowią przyjętą linię obrony, a przeciwko wiarygodności wyjaśnień oskarżonego przemawiają relacje J. S. i A. Z.;

3. zarzut przedawnienia przestępstw zarzucanych oskarżonemu H. K. w pkt. II i III aktu oskarżenia.

W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia obrońca oskarżonego wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał uproszczonej oceny wyjaśnień oskarżonego H. K., odwołując się do tego, że nie korespondują one z zeznaniami S. i Z.. W pisemnych motywach wyroku brak jest rzeczowej oceny tych dowodów. Odnośnie terminu przedawnienia skarżący podał, że czyn z art. 54 §1 kks, jak i z art. 62 §2 kks, przedawnił się z końcem 2015 roku. Do apelacji dołączono zaświadczenie o zatrudnieniu oskarżonego oraz o jego zarobkach.

Ostatecznie obrońca oskarżonego wniósł o:

- uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w zakresie czynów z pkt. II i III aktu oskarżenia,
- uniewinnienie oskarżonego H. K. od zarzutu stawianego mu w punkcie I aktu oskarżenia.

Obrońca oskarżonego **J. M. (1)** zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w punktach 8-12, 33 i 34.

Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie artykułów 6, 132, 133, 376 i 402 kpk - poprzez niepowiadomienie oskarżonego o terminach rozpraw wskutek wadliwego doręczenia lub wprost wskutek niezawiadomienia o terminie rozprawy oraz braku należytego pouczenia o zmianie przepisów postępowania karnego, przez co oskarżony nie miał wiedzy o kolejnych terminach rozprawy, co miało wpływ na naruszenie prawa do obrony;
2. naruszenie art. 424 kpk - poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku;
3. naruszenie art. 4, 7 i 410 kpk - poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz oparcie rozstrzygnięcia o część zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz pominięcie okoliczności świadczących o niewinności oskarżonego;
4. nieuwzględnienie faktu upływu okresu przedawnienia karalności czynu opisanego w art. IV oskarżenia.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podał, że oskarżony prawidłowo poinformował Sąd Okręgowy o zmianie swojego adresu, a jednak nie otrzymał zawiadomień o kolejnych terminach rozprawy. Zarzucił także, że w uzasadnieniu brak jest toku rozumowania Sądu odnośnie czasu popełnienia czynów, zaś okresy te zostały bezkrytycznie powielone z treści aktu oskarżenia. obrońca wskazał na fakt powołania się przez Sąd na zeznania świadków R. M. i A. C., przy braku oceny tych dowodów w pisemnych motywach wyroku. Podkreślił, że zeznania świadków J. S. i A. Z. są miejscami sprzeczne, a mimo to Sąd dał im wiarę w całości. Skarżący wskazał również, że przy analizie dowodów pominięto wyjaśnienia oskarżonego J. M. z k. 4151, a nadto nie oceniono pomówień A. Z..

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o;

- uchylenie wyroku i umorzenie postępowania co do czynu z punktu IV z powodu upływu przedawnienia,
- uchylenie zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Obrońca oskarżonego J. W. zaskarżył omawiany wyrok w całości, tj. w zakresie dotyczącym tego oskarżonego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 410 kpk - poprzez zaniechanie w postaci nie zweryfikowania postępowań które toczyły się przed US i UKS P., gdzie toczyło się postępowanie związane z zarzutami (in dubio pro reo);
2. naruszenie art. 5 §2 kpk oraz art. 7 kpk - poprzez brak dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a oparcie się w całości na wyjaśnieniach współoskarżonych S. i Z., które to wyjaśnienia są niespójne, nielogiczne i nie korespondują z pozostałymi okolicznościami zdarzenia, co - w konsekwencji - doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które to miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia;
3. naruszenie art. 9 §1 kpk i art. 2 §2 kpk w zw. z art. 167 kpk - poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd I instancji jakiegokolwiek dowodu weryfikującego stanowisko pomawiających współoskarżonych, którzy usilnie starali się skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary;
4. naruszenie art. 9 §1 kpk - poprzez nie mające uzasadnienia oparcie się Sądu I instancji na niepełnej, zawierającej wewnętrzne sprzeczności i niejasności wersji podawanej przez S. i Z..

Uzasadniając swoje stanowisko apelujący wskazał, że oskarżony W. nie wiedział w istocie co kupuje, gdyż wizualnie olej opałowy i napędowy nie różnią się. Przywołał też relację J. S., z której wynika, że nabywcy paliwa nie wiedzieli jaki towar kupują. Wskazał również, że jeden ze świadków (kierowca) podawał, że paliwo w firmie „W.” wyładowywane było dolnospustem, zaś w firmie tej nie było tego typu zbiorników (podziemnych), gdyż stały tam paleta-pojemniki. Zdaniem apelującego przedmiotem handlu prowadzonego przez oskarżonego J. W. było paliwo, a nie faktury VAT.

Podsumowując podniesione w apelacji zarzuty obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego;
- „przeprowadzenie postępowania celem zweryfikowania pomawiającego stanowiska współoskarżonych korzystających z nadzwyczajnego złagodzenia kary”;
- odniesienie się do materiału z zakończonych kontroli US i UKS P. w stosunku do oskarżonego, gdzie ww. podmiot przeprowadzał badania na tym samym materiale co Prokuratura i Sąd; ewentualnie o:
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego **A. K. (1)** zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej tego oskarżonego, tzn. w punktach 27-30, 33 i 34.

Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie art. 424 kpk - poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia;
2. naruszenie art. 4, 7 i 410 kpk - poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz oparcie rozstrzygnięcia jedynie o część zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, w tym uznanie za wiarygodne wyjaśnień J. S., A. Z. i F. B., a także przyjęcie w sposób dowolny okresu, w którym miało dojść do popełnienia przestępstw zarzuconych oskarżonemu;
3. brak uwzględnienia upływu okresu przedawnienia.

W części motywacyjnej wniesionego środka zaskarżenia obrońca wskazał, że Sąd nie przeprowadził analizy okresów czynów przypisanych oskarżonemu i nie przedstawił w tym zakresie swojego toku rozumowania. Podkreślił, że ostatnie z faktur wymienionych w treści zarzutów zostały wystawione w 2015 roku, co nie koresponduje z okresem czynu ujętym w zarzucie. Obrońca wskazał na powierzchowną - w jego ocenie - analizę wyjaśnień oskarżonego A. K., bez powiązania z oceną pomówień ze strony J. S., P. B. i A. Z.. Skarżący zauważył, że z treści uzasadnienia wyroku wynika, że świadek T. G. zeznawał, iż kupował paliwo z A., zaś świadek zeznawał odmiennie. Wskazując na daty wystawienia ostatnich chronologicznie faktur obrońca podkreślał, że przedawnienie karalności czynów zarzucanych oskarżonemu nastąpiło jeszcze w 2015 roku, przed wydaniem wyroku w I instancji.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w zakresie czynów, które uległy przedawnieniu, ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Obrońca oskarżonych **J. M. (2)** i **J. K.** zaskarżył opisany wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej wymienionych oskarżonych, tzn. w punktach 31-34.

Orzeczeniu temu zarzucił:

1. naruszenie art. 424 kpk - poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku;
2. naruszenie art. 4, 9, 170 §1 i 3, 366 kpk - poprzez brak przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez obronę i niezasadne ich pominięcie, a także brak wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy;
3. naruszenie art. 4, 7, 410 kpk - poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz oparcie rozstrzygnięcia jedynie o część zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, w tym uznanie za wiarygodne wyjaśnień J. S., A. Z. i F. B., a także przyjęcie w sposób dowolny okresu, w którym miało dojść do popełnienia przestępstw zarzucanych oskarżonym;
4. brak uwzględnienia upływu okresu przedawnienia.

Motywuując swoje stanowisko skarżący wskazał, że Sąd I instancji nie przeprowadził analizy okresów przypisanych oskarżonym czynów, co ma istotne znaczenie w sytuacji, gdy ostatnie z wymienionych w zarzucie faktur wystawione zostały w 2005 roku. Podkreślił, że dokonano powierzchownej oceny wyjaśnień obu oskarżonych. Apelujący zaznaczył, że w przypadku oskarżonego J. K. brak jest fragmentu pisemnego uzasadnienia wyroku, w którym winny znaleźć się rozważania co do kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów oraz wymiaru kary. obrońca zarzucił Sądowi I instancji bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie 39 świadków, o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. Wskazał także na brak analizy pomówień ze strony współoskarżonych. Odnośnie upływu okresów przedawnienia obrońca podał, że według dat z dokumentów opisanych w zarzutach terminy te upłynęły wobec każdego z oskarżonych w 2015 roku.

Ostatecznie obrońca oskarżonych J. M. i J. K. wniósł o:

- uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w zakresie czynów, które uległy przedawnieniu, ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Prokurator **Prokuratury Okręgowej w B.** zaskarżył omawiany wyrok na niekorzyść oskarżonego J. M. (1) - w części dotyczącej braku orzeczenia wobec tego oskarżonego (na podstawie art. 45 §1 kk) środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa.

Wyrokowi temu zarzucił obrazę prawa materialnego w postaci art. 45 §1 kk, polegającą na niezastosowaniu wobec J. M. środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w sytuacji, gdy orzeczenie takiego środka jest obligatoryjne w stosunku do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa osiągnął - chociażby pośrednio - korzyść majątkową nie podlegającą zwrotowi pokrzywdzonemu.

Oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego J. M. (1) - na podstawie art. 45 §1 kk - przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w wysokości 28.000 złotych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Każda z wniesionych w tej sprawie apelacji została przez Sąd Apelacyjny wnikliwie przeanalizowana i oceniona w sposób indywidualny, z uwzględnieniem podniesionych w niej zarzutów i ich ewentualnego wpływu na treść wyroku wydanego przez Sąd I instancji, a ocenianego w toku obecnie prowadzonego postępowania odwoławczego. Trafność niektórych z podniesionych zarzutów, w powiązaniu z uchybieniami dostrzeżonymi również z urzędu w toku kontroli odwoławczej, doprowadziły do licznych przypadków wydania rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym, co zostanie niżej omówione w sposób bardziej szczegółowy.

Już w tym miejscu należy podkreślić, że pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone z niewątpliwym naruszeniem reguł opisanych w dyspozycji art. 424 kpk, jednakże w świetle obowiązujących obecnie regulacji (art. 455a kpk) fakt ten nie może stanowić samoistnej przesłanki uchylenia skarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie uznaje za trafny pogląd, który został już wyrażony w orzecznictwie sądów powszechnych na gruncie omawianej regulacji kodeksowej, zgodnie z którym nie można wprawdzie uchylić wyroku z tego powodu, że jego pisemne uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk, jednakże braki w uzasadnieniu nadal mogą wskazywać, że w procesie wyrokowania lub na etapie gromadzenia dowodów doszło do uchybień, które świadczą o takim stopniu wadliwości wyroku, który powoduje konieczność jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; wymaga to jednak wyeksponowania innych jeszcze uchybień, które zostaną powiązane z treścią uzasadnienia wyroku dla wzmocnienia argumentacji w zakresie jego wadliwości, w szczególności (i najczęściej) w zakresie naruszenia reguł procesowych z art. 7 kpk i art. 410 kpk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17.03.2016r., sygn. akt II AKa 438/15, LEX nr 2073883 oraz wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.03.2016r., sygn. akt II AKa 521/15, Biul.SAKa 2016/2/13).

Na wstępie należy zaznaczyć, że na podstawie art. 436 kpk Sąd ad quem - w większości przypadków - ograniczył rozpoznanie wniesionych w niniejszej sprawie środków odwoławczych jedynie do części uchybień, które podnosili skarżący lub ujawnionych z urzędu, jako że ocena tychże uchybień okazała się wystarczająca do uchylenia zaskarżonego orzeczenia w tej części. W takiej sytuacji szczegółowe analizowanie pozostałych zarzutów apelacyjnych okazało się niecelowe dla dalszego toku postępowania.

Dla jasności dalszego wywodu i zakreslenia granic kontroli odwoławczej w niniejszej sprawie przypomnieć w tym miejscu należy, że – zgodnie z treścią art. 434 §1 zd.2 kpk (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r., co wynika z art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27.09.2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw) – tylko w wypadku wniesienia środka odwoławczego przez oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy – orzekając na niekorzyść oskarżonego – związany jest podniesionymi w tym środku uchybieniami. Oznacza to, że jedynie w tym przypadku zarzuty odwoławcze wyznaczają granice środka odwoławczego, skoro Sąd II instancji jest nimi związany. Natomiast analogicznego przepisu nie ma w stosunku do środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego. Dlatego też słusznie uważa się, że w przypadku wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść oskarżonego, sąd odwoławczy nie jest związany sformułowanymi zarzutami i tym samym nie wyznaczają one granic środka odwoławczego (por. D. Świecki, „Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych – komentarz, orzecznictwo”, LexisNexis, Warszawa 2013, s.83-84).

I. Apelacje obrońców oskarżonych P. M. i H. K..

Omówienie apelacji dotyczących obu wymienionych wyżej oskarżonych możliwe jest w sposób łączny nie tylko z powodu podobnego charakteru podniesionych w nich zarzutów, ale także z uwagi na fakt, że oskarżeni ci - wraz z oskarżonym B. B. - byli współnikami spółki cywilnej „H.”, zaś w treści zarzutów (a także w treści zaskarżonego wyroku) ujęci zostali łącznie, jako współsprawcy tych samych czynów zabronionych.

W obu przypadkach niewątpliwie trafne są zarzuty skarżących, że Sąd Okręgowy oceniając zebrane w sprawie dowody i wyprowadzając z nich ustalenia niekorzystne dla wymienionych oskarżonych, w sposób istotny i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości naruszył dyspozycje art. 4 kpk, art. 410 kpk, a zwłaszcza art. 7 kpk, zaś uchybienia te w sposób oczywisty mogły mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Ocena wyjaśnień oskarżonych P. M. i H. K. została przez Sąd meriti dokonana nie tylko w sposób całkowicie dowolny, ale i w oderwaniu od zebranego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, który nie został podczas tej oceny przywołany i przeanalizowany. Przypomnieć należy, że najistotniejszym ustaleniem poczynionym przez Sąd I instancji, determinującym późniejsze skazanie obu oskarżonych, było uznanie, że współnicy spółki „H.” od początku wiedzieli i mieli pełną świadomość tego, że nabywane przez nich od J. S. i A. Z. paliwo (przeznaczone do dalszej dystrybucji, poparte stosowną dokumentacją - faktury VAT, atesty) jest faktycznie olejem opałowym, nie zaś olejem napędowym.

Sąd Okręgowy nie dał wiary odmiennym wyjaśnieniom oskarżonych P. M. i H. K., argumentując to lakonicznie tym, że „jest to przyjęta przez nich linia obrony, jednakże w toku postępowania ujawniły się dowody, które skutecznie ją podważyły” (str. 75 i 76 uzasadnienia). Dalej wskazano na wyjaśnienia J. S. oraz A. Z., przywołując karty wszystkich ujawnionych dotąd protokołów przesłuchań tych osób, nie zważając na to, że często relacje te są wzajemnie sprzeczne - tak w układzie obu oskarżonych do siebie, jak i w ramach zmiany wyjaśnień danego oskarżonego w toku prowadzonego postępowania. Wbrew temu Sąd Okręgowy ocenił, że S. i Z. „zgodnie zeznali, że dla H. s.c. był sprzedawany ciężki olej opałowy i odbarwiany w miejscowości P. lekki olej opałowy”. Rzecz jednak nie w tym, jaki rodzaj oleju był faktycznie dostarczany do firmy „H.”, lecz jak kształtowała się świadomość oskarżonych P. M. i H. K. w tym zakresie, gdyż właśnie ta okoliczność stanowiła podstawę ich skazania w ramach oceny strony podmiotowej przypisanych im przestępstw. Tym jednak zagadnieniem Sąd Okręgowy bliżej się już nie zajął uzasadniając trafność wydanego orzeczenia, co słusznie eksponują autorzy obu apelacji. Powinnością Sądu I instancji było z pewnością rzeczowe i skrupulatne przeanalizowanie odpowiednich wypowiedzi procesowych J. S. i A. Z. odnoszących się do omawianego zagadnienia, a następnie konieczne było przeprowadzenie ich oceny, we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami, w celu poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych co do zamiaru oskarżonych. Zadaniu temu Sąd meriti nie sprostął w najmniejszym stopniu, praktycznie w ogóle nie zajmując się omawianym zagadnieniem. W tej sytuacji wypada choćby zasygnalizować, że zarówno J. S., jak i A. Z. niejednoznacznie wypowiadali się w omawianej kwestii, zmieniając często swoje wyjaśnienia, aczkolwiek przeważały stanowiska, w których przyznawali, że wspólnicy spółki „H.” nie mieli świadomości rodzaju nabywanego produktu ropopochodnego. Przykładowo można wskazać, że J. S. twierdził, że:

- nie informował firmy H., że kupują olej opałowy (k.5868-5870),
- wydaje mu się, że H. wiedział, jakiego rodzaju paliwo kupuje, ale umawiał się z nimi A. Z. (k.1442-1447),
- myśli, że H. doskonale wiedział co bierze za taką cenę (k.2239-2243),
- jego zdaniem wspólnicy H.-u nie wiedzieli jakie kupują paliwo, on ich o tym nie informował (k.3837-3845, k.3938-3943),
- nie przypomina sobie, aby A. Z. mówił mu, że H. wie, co kupuje; można powiedzieć, że H. był przez nich oszukiwany (k.4059-4062).

Natomiast A. Z. w omawianej kwestii twierdził, że:

- ci, co kupowali bez faktury, wiedzieli co kupują (k.1419-1424),
- kupcy, których on znalazł wiedzieli co kupują (k.1430-1433),
- H. to jedyny pozyskany przez niego podmiot, który nie wiedział, że kupuje ciężki olej opałowy; nie informował H.-u, że kupują ciężki olej opałowy; cena paliwa była podejrzana (k.2212-2218),
- firma H. nie wiedziała co kupuje, zawsze brali faktury VAT (k.6466-6468),
- B. i P. z H.-u nie informował o pochodzeniu i jakości oleju, wydaje mu się, że musieli zdawać sobie sprawę z tego, co kupują (k.3734-3740),
- nie mówił H.-owi co kupują (k.3837-3845, k.4054-4058).

Jak wynika z powyższego zestawienia, materiał dowodowy był w tej materii dość bogaty i wymagał rzeczowej analizy, na tle innych dowodów przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania. Jedynie na marginesie można zauważyć, że relacjonując wyjaśnienia A. Z. Sąd Okręgowy nawet podkreślił w treści pisemnego uzasadnienia (używając stosownej edycji) tę jego wypowiedź, która wskazywała na brak wiedzy wspólników spółki H. w zakresie rodzaju nabywanego paliwa (str. 111), jednakże oceniając wyjaśnienia oskarżonych P. M. i H. K. poprzestał już na krótkiej

konstatacji, że wyjaśnienia te są sprzeczne z relacjami m.in. A. Z.. Jak wynika z powyższych rozważań ocena ta nie jest uprawniona.

W dalszej argumentacji - na poparcie tezy o braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonych P. M. i H. K. - Sąd Okręgowy wskazuje identycznie przy ocenie każdego z nich, że S. i Z. zeznali, że „olej ten jako napędowy był zawożony bezpośrednio do klientów firmy H., a celem wykazania legalności tego paliwa jako oleju napędowego H. s.c. otrzymywał wystawione przez firmy (...) i W. E. W. nierzetelne faktury VAT, które dokumentowały sprzedaż oleju napędowego” (str.75 i 76 uzasadnienia). Także i ta argumentacja nie wskazuje w sposób logiczny na brak wiarygodności wyjaśnień omawianych oskarżonych, a wręcz przeciwnie - może dowodzić, że byli oni niejako zwodzeni fakturami na olej napędowy, co mogło ich utwierdzać w przekonaniu, że tego rodzaju paliwo nabywają. Sąd I instancji - zaniechawszy wszechstronnej oceny tych dowodów - nie dostrzegł przy tym, że z wyjaśnień zarówno J. S., jak i A. Z. wynika, że firma H. zawsze nabywała paliwo wraz z fakturą VAT, a nawet wymagała atestów na nabywane paliwo (k. 2212-2218, k.6466-6468).

Innym wątkiem, który pozostał poza zakresem rozważań Sądu Okręgowego, była kwestia ewentualnych zwrotów gotówki (z nadpłaconych faktur VAT) na rzecz wspólników spółki H., co miałyby się wiązać z zapłatą ostatecznie za paliwo niższej kwoty, niż wynikało to z wystawionej faktury i ewentualnie dowodzić świadomości oskarżonych co do rodzaju nabywanego paliwa. Tu jednak należy podzielić argumentację obrońcy oskarżonego P. M., że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jedynie, że tego rodzaju przepływy gotówkowe mogły zaistnieć pomiędzy J. S. a A. Z., a następnie w kierunku B. B., co wynika z wyjaśnień Z. (k.4054-4058).

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wyjaśnień oskarżonych P. M. i H. K. - nie przesądzając kwestii jej ostatecznej trafności - jawi się jako zdecydowanie dowolna, zbyt mało wnikliwa, a co najważniejsze - abstrahuje całkowicie od zebranego w sprawie materiału dowodowego, co nie może mieć miejsca i co dyskwalifikuje ją w sposób jednoznaczny, jako naruszającą podstawowe zasady procesowe statuowane w artykułach 7 i 410 kpk. Sąd I instancji nie utrzymał się z pewnością w granicach tzw. swobodnej oceny dowodów, chronionej dyspozycją wspomnianego art. 7 kpk, zaś pomijając w swej analizie inne, istotne dowody, znacząco naruszył wskazania płynące z treści art. 410 kpk. Jak wyżej sygnalizowano, uchybienia te odrywają się od oceny samej treści pisemnego uzasadnienia wyroku w kontekście naruszenia dyspozycji art. 424 kpk i - w realiach niniejszej sprawy - skutkować musiały uchynieniem wyroku w zakresie przypisania oskarżonym P. M. i H. K. czynu zarzuconego im w punkcie I oskarżenia, tzn. czynu z art. 286 §1 kk i in. (pkt. 1 i 2 zaskarżonego wyroku) i przekazaniem sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy. Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie I.2 wyroku.

Powyższe uwagi odnoszą się w pełnej rozciągłości także do czynów zarzuconych oskarżonym P. M. i H. K. w punktach II i III oskarżenia, a które były przedmiotem rozstrzygnięć Sądu I instancji w punktach 3, 4, 5 i 6 zaskarżonego wyroku. W tym jednak przypadku konieczne było uchylenie wyroku w tej części i umorzenie postępowania - z uwagi na fakt przedawnienia karalności tego rodzaju przestępstw skarbowych. Orzeczono o tym w punkcie I.3 wyroku.

Zgodnie z dyspozycją art. 44 §1 pkt 1 kks karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 5 - gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat. Z kolei §5 tegoż artykułu przewiduje, że jeżeli w okresie przewidzianym w §1 lub §2 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego określonego w §1 pkt 1 ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Maksymalny zatem okres przedawnienia może w tych przypadkach wynosić 10 lat od dnia popełnienia przestępstwa skarbowego. Ponieważ w czasie, w którym - zgodnie z tezami oskarżenia - sprawcy mieli dopuścić się popełnienia czynów opisanych w punktach II i III oskarżenia owe przestępstwa skarbowe zagrożone były karą pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 lat (art. 54 §1 kks) lub jedynie karą grzywny (art. 62 §2 kks) - do oceny upływu terminu przedawnienia zastosowanie znajdzie regulacja przewidziana w art. 44 §1 pkt 1 kks (5 lat + 5 lat), a nie w punkcie drugim, przewidującym odleglejsze terminy przedawnienia w przypadku poważniejszych przestępstw skarbowych. Zasada wyboru ustawy względniejszej dla sprawcy, analogiczna jak w przypadku przewidzianej w art. 4 kk, w omawianej sytuacji przestępstw

skarbowych wyprowadzana być musi z dyspozycji art. 2 §2 kks. Kończąc omawianie regulacji kodeksowych związanych z przedawnieniem karalności przestępstw skarbowych należy jeszcze przywołać przepis szczególny, modyfikujący nieco owe ogólne zasady, tj. art. 44 §3 kks, zgodnie z którym w wypadkach przewidzianych w §1 lub §2 bieg przedawnienia przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności.

Zgodnie z omówionymi wyżej regułami przedawnienie karalności czynu opisanego w pkt II oskarżenia (polegającego na uszczupleniu podatkowym) nastąpiło z końcem 2015 roku, zaś w przypadku zarzutu opisanego w pkt III - w dniu 18.01.2015 roku.

Ponieważ karalność przestępstwa skarbowego opisanego w punkcie III oskarżenia ustała przed dniem wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, zaś w punkcie 6 zaskarżonego wyroku doszło do skazania za ten czyn wszystkich trzech oskarżonych, tzn. również oskarżonego B. B., wobec którego wyrok stał się już prawomocny, Sąd Apelacyjny - stosując w tym przypadku dyspozycję art. 435 kpk, nakazującego orzekanie poza granicami zaskarżenia - uchylił w tej części wyrok i umorzył postępowanie także wobec oskarżonego B. B. - podobnie jak wobec współoskarżonych P. M. i H. K.. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 435 kpk sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą na rzecz tamtych.

Konsekwencją uchylenia wyroku w omawianej części i umorzenia postępowania w zakresie czynów przedawnionych było uchylenie rozstrzygnięć o wymierzeniu oskarżonym B. B., P. M. i H. K. kar łącznych grzywny (pkt 7 zaskarżonego wyroku), o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I.1 wyroku.

II. Apelacja obrońcy oskarżonego J. M. (1).

Pomimo wielości zarzutów podniesionych przez skarżącego, kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia dokonanego w toku postępowania odwoławczego miał jeden z nich, a to z tego powodu, że musi być on kwalifikowany w kategoriach tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Obrońca trafnie ów zarzut podniósł i przedstawił jego następstwa, nie dostrzegając jednak jego konsekwencji w świetle unormowań przewidzianych w art. 439 kpk.

Omawiany zarzut dotyczy braku powiadomienia oskarżonego J. M. o kolejnych terminach rozprawy - co stanowiło naruszenie jego prawa do obrony - pomimo wywiązania się przez oskarżonego w sposób prawidłowy z nałożonych na niego obowiązków procesowych wynikających z faktu zmiany miejsca zamieszkania w czasie trwania procesu karnego. Przypomnieć należy, że oskarżony pismem z dnia 17.02.2014 roku - zgodnie z art. 75 §1 kpk - poinformował Sąd Okręgowy w Bydgoszczy o zmianie swojego miejsca zamieszkania, podając swój nowy adres, z prośbą o kierowanie korespondencji właśnie na ten adres (k.7311). Informację o nowym adresie oskarżonego Sąd I instancji pozyskał także z pisemnej informacji Policji (k.7600). W tej sytuacji obowiązkiem Sądu było wysyłanie wszelkich pism kierowanych do oskarżonego na ten właśnie adres, aby możliwe było osobiste ich doręczenie adresatowi - w myśl art. 132 §1 kpk, co stanowi podstawową i pierwotną formę doręczenia pism sądowych. Pomimo posiadania opisanych wyżej informacji Sąd Okręgowy konsekwentnie, do zakończenia postępowania w tej instancji, wysyłał zawiadomienia o kolejnych terminach rozprawy na poprzedni, nieaktualny adres oskarżonego, uznając za prawidłowo doręczone przesyłki powracające z adnotacją, że nie zostały podjęte w terminie (dwukrotnie awizowane), lub że zostały odebrane przez „dorosłego domownika” (k.7664, 7681, 7704, 7737, 7745, 7811, 7887, 8058, 8171, 8181). Na niektórych z tych terminów rozprawy prowadzone było postępowanie dowodowe, zaś podczas ostatniego terminu strony wygłosiły mowy końcowe. W tym czasie oskarżony J. M. nie brał udziału w czynnościach prowadzonego postępowania, a jedynie obecny był wówczas jego obrońca. We wszystkich tych przypadkach Sąd I instancji, uznając nieobecność oskarżonego za nieusprawiedliwioną, prowadził rozprawę pod jego nieobecność, uzasadniając to treścią art. 376 §2 kpk, stanowiącego wyjątek od zasady obowiązkowego udziału oskarżonego w rozprawie (przynajmniej do dnia 1.07.2015r., kiedy to zmieniono regulację kodeksową w tym zakresie, uznając - co do zasady - obecność oskarżonego na rozprawie za fakultatywną).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ten tryb procedowania był wadliwy, co spowodowało, że oskarżony został pozbawiony swoich praw procesowych, w tym prawa do obrony w toku prowadzonego postępowania sądowego. Sąd Okręgowy niezasadnie orzekł w oparciu o art. 376 §2 kpk o prowadzeniu rozprawy pod nieobecność oskarżonego, gdyż jego nieobecność nie mogła być - w opisanych wyżej warunkach - uznana za nieusprawiedliwioną. Jak słusznie podnosi się w orzecznictwie, przepis art. 132 §2 kpk dla skutecznego doręczenia przesyłki wymaga, by w razie nieobecności adresata w domu pismo doręczone zostało dorosłemu domownikowi; oznacza to, że odbiorcą przesyłki musi być osoba dorosła zamieszkała pod tym samym adresem; w świetle treści wskazanego przepisu nie można natomiast uznać za prawidłowo doręczoną przesyłkę osobie zamieszkałej pod innym adresem, nawet jeśli należy do kręgu rodziny oskarżonego (por. postanowienie SA w Katowicach z dnia 17.04.2013r., II AKz 219/13, Prok.i Pr. - wkł. 2013/10/38). W innym z orzeczeń trafnie wskazano, że doręczenie przez tzw. awizo może zostać uznane za prawidłowe tylko wówczas, gdy wezwania nie można doręczyć w sposób wskazany w art. 132 k.p.k., a więc adresatowi osobiście lub - w razie jego chwilowej nieobecności w mieszkaniu - dorosłemu domownikowi, ale w sytuacji, gdy przebywa on pod wskazanym adresem, a jedna z tych form doręczenia okazała się bezskuteczna; natomiast, gdy adresat nie przebywa pod wskazanym adresem, to prawidłowość doręczenia oceniana być musi nie na płaszczyźnie art. 133 § 1 k.p.k., ale z punktu widzenia warunków wskazanych w art. 139 § 1 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 15.04.2010r., IV KK 53/10, OSNwSK 2010/1/808). W bardzo zbliżonym stanie faktycznym do istniejącego w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że skierowanie przez Sąd wezwania na inny adres, niż podany ostatnio przez oskarżonego i uznanie, że jest on prawidłowo powiadomiony o tym terminie, zaś jego nieobecność jest usprawiedliwiona, stanowi oczywiste naruszenie obowiązków jakie ciążyą na organie procesowym z mocy art. 132 kpk i nast.; w tych warunkach kontynuowanie rozprawy w sposób rażąco naruszało dyrektywę zawartą w art. 376 §2 kpk, prowadziło do ograniczenia prawa oskarżonego do udziału w przeprowadzaniu dowodów i realizowania prawa do obrony, a w konsekwencji stanowiło bezwzględny przyczynę uchylenia wyroku o jakiej mowa w art. 439 §1 pkt 11 kpk (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20.02.2008 roku, III KK 12/08, LEX nr 377219). Co oczywiste, oceny, czy stwierdzone uchybienie stanowi tzw. bezwzględny powód odwoławczy, czy też postrzegać należy je jako przyczynę względną, dokonywać należy z punktu widzenia przepisów obowiązujących w czasie, gdy miała miejsce okoliczność warunkująca uznanie, że wystąpiło uchybienie wymienione w art. 439 §1 pkt 11 kpk (tak, trafnie SN w wyroku z dnia 2.12.2015r., III KK 287/15, OSNKW 2016/2/15, LEX nr 1943240). Ponieważ na gruncie niniejszej sprawy uchybienie to dotyczyło także okresu, w którym obowiązywały regulacje o obowiązkowym udziale oskarżonego w rozprawie, kwalifikacja owego uchybienia z art. 439 §1 pkt 11 kpk nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Z uwagi na wystąpienie opisanego wyżej uchybienia w postępowaniu przez Sądem I instancji konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części (pkt 10 i 11), tj. co do czynu opisanego w punkcie V oskarżenia (z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk) i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy (właściwość rzeczowa sądu rejonowego). Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie I.4 wyroku. Dalsze rozważanie kolejnych zarzutów apelacyjnych było w tej sytuacji całkowicie bezprzedmiotowe, a zatem zostanie pominięte.

Natomiast w przypadku czynu opisanego w punkcie IV oskarżenia (art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks), podobnie jak wyżej wobec oskarżonych współników spółki H., należało uchylić zaskarżony wyrok (w punktach 8, 9 i 12) i umorzyć postępowanie w tej części - wobec przedawnienia karalności tego czynu (przestępstwa skarbowego). Ponieważ czyn ten miał polegać na uszczupleniu należności podatkowej, zaś okres jego popełnienia - zgodnie z treścią zarzutu - to od 9.08.2004r. do 31.01.2005r., przedawnienie karalności tego czynu nastąpiło z końcem 2015 roku. W tym miejscu należy odwołać się do poczynionych wyżej rozważań w zakresie obliczania terminów przedawnienia przestępstw skarbowych (rozważania dotyczące oskarżonych M. i K.). W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 17 §1 pkt 6 kpk, w punkcie I.5 wyroku, uchylił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego i umorzył w tej części postępowanie wobec oskarżonego J. M. (1).

III. Apelacja obrońcy oskarżonego A. K. (1).

Sąd Apelacyjny zgodził się z zarzutem skarżącego, że w przypadku oskarżonego A. K. Sąd I instancji w sposób całkowicie dowolny ustalił okres, w którym oskarżony ten miał dopuścić się popełnienia czynu zarzuczonego mu w

punkcie XIV oskarżenia. Wprawdzie obrońca okoliczność tę łączy z zarzutem naruszenia norm prawa procesowego, tj. art. 4, 7 i 410 kpk, jednakże zasadne wydaje się w tym przypadku postawienie raczej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem Sąd Okręgowy poczynił swe ustalenia w tym zakresie w całkowitym oderwaniu od zebranych w sprawie dowodów, nie próbując nawet w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wyjaśnić, z jakiego powodu przyjął taki, a nie inny okres popełnienia czynu, tożsamy z zaproponowanym przez oskarżyciela publicznego. Słusznie zauważa skarżący, że niemożliwe jest prześledzenie toku rozumowania Sądu meriti, a tym samym poznanie motywów takiego właśnie rozstrzygnięcia. Kwestia ta ma natomiast kluczowe znaczenie dla prawidłowego wyrokowania w tej sprawie, w której data końcowa czynu znajduje się na granicy upływu okresu przedawnienia, co może skutkować powstaniem negatywnej przesłanki procesowej. Nie bez znaczenia pozostają z pewnością przedstawione przez apelującego okoliczności, że w przypadku czynu XV data końcowa tego czynu pokrywa się z datą wystawienia ostatniej chronologicznie faktury VAT, zaś w przypadku zarzutu opisanego w punkcie XIV powiązania takiego brak, gdyż według treści zarzutu czyn (ciągły) miał zakończyć się w dniu 15.11.2006 roku, natomiast data ostatniej faktury to 11.07.2005 roku. Nietrudno zauważyć, że w przypadku przyjęcia jako daty granicznej pierwszej z wymienionych dat - przedawnienie karalności jeszcze by nie nastąpiło, w przeciwieństwie do sytuacji, w której za miarodajną w tym zakresie przyjąć drugą z opisanych wyżej dat.

W takiej sytuacji obowiązkiem Sądu Okręgowego było poczynienie szczegółowych ustaleń faktycznych w zakresie okresu popełnienia czynu z punktu XIV, w oparciu o opis jego znamion oraz odpowiadających im działań podejmowanych przez oskarżonego. Pomimo braku ku temu jasnych przesłanek wynikających zarówno z treści aktu oskarżenia, jak i treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, należy przyjąć, że data 15.11.2006 roku nie jest tu przypadkowa i pokrywa się z datą czynności procesowej przeszukania siedziby firmy A., podczas której to czynności zatrzymano dokumentację źródłową, w tym opisaną w treści zarzutu fakturę VAT (protokół przeszukania - k.2003). To ustalenie budzi już poważne obawy co do prawidłowości przyjętego w treści zarzutu i powielonego w wyroku okresu, w którym miało dojść do popełnienia czynu z art. 62 §2 kks. Przepis ten penalizuje zachowania polegające na „wystawieniu” rachunku lub faktury w sposób nierzetelny, bądź „posługiwaniu się” takim dokumentem. W omawianym przypadku chodzi z pewnością o to ostatnie znamię, gdyż w treści zarzutu wskazano, że oskarżony miał „wejść w posiadanie i posługiwać się niżej wymienionymi nierzetelnymi fakturami...”. Kontynuując te rozważania należy z pewnym niedowierzaniem przyjąć, że oskarżyciel publiczny, a za nim także i Sąd Okręgowy, przyjął, że znamię „posługiwania się” jest de facto synonimem występującego często w redakcji przepisów karnych znamienia „posiadania” (np. posiadania narkotyków). Koncepcja ta z pewnością nie jest prawidłowa i nie może zyskać akceptacji Sądu odwoławczego. Tym samym ustalona w ten sposób data końcowa czynu nie może się ostać. Jak słusznie podkreśla się w piśmiennictwie, posługiwanie się nierzetelną fakturą lub rachunkiem to czyn popełniany przez podatnika (w praktyce odbiorcę rachunku lub faktury), który w postępowaniu w przedmiocie własnego zobowiązania podatkowego wykorzystuje nierzetelny dokument transakcji (por. T.H. Grzegorzczak, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, LEX 2009, komentarz do art. 62 kks, LEX-elektr. teza 3); niekiedy przyjmuje się także, że posługiwanie się fakturą lub rachunkiem wystawionym w sposób nierzetelny obejmuje wszystkie czynności, związane z wykorzystaniem funkcji, jakie w obrocie prawnym pełnią te dokumenty (por. F. Prusak, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, tom II, Zakamycze 2006, komentarz do art. 62 kks, LEX - elektr. teza 12). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie poczynił jakichkolwiek własnych ustaleń w tym zakresie; nie opisał, w jaki sposób oskarżony miał „posługiwać się” wymienionymi w treści zarzutu fakturami - czy jedynie wprowadził je do własnej dokumentacji podatkowej (kiedy) i wykorzystał w ustalaniu własnego zobowiązania podatkowego w bieżącym okresie rozliczeniowym, czy też może wykorzystywał je w okresie późniejszym, np. podczas prowadzonego wobec jego firmy postępowania skarbowego lub karno-skarbowego, bądź w postępowaniach o zwrot uiszczonych już należności podatkowych. Samo powtórzenie w opisie czynu zwrotu ustawowego z art. 62 §2 kks nie daje z pewnością odpowiedzi na te pytania i nie wyjaśnia pojawiających się, opisywanych wyżej wątpliwości.

Niejako na marginesie wypada także podkreślić, że Sąd Okręgowy popadł w wyraźną sprzeczność w swych ustaleniach, albowiem w wyroku przypisał oskarżonemu A. K. działanie polegające na „wejściu w posiadanie” i „posługiwaniu się” nierzetelnymi fakturami, zaś w pisemnym uzasadnieniu mowa jest wyłącznie o „zakupie” faktur (str. 44 uzasadnienia). To ostatnie pojęcie budzi poważne obawy w zakresie ewentualnego wyczerpania znamion z art. 62 §2 kks. W opisanej

sytuacji tym bardziej konieczne jest sprecyzowanie na czym w istocie owo „posługiwanie się” miało polegać, bo jeżeli ma ograniczać się ono do zakupu faktur, to rozważenia wymaga strona przedmiotowa zarzucanego oskarżonemu czynu.

Dodatkowo należy wskazać na poważne naruszenie art. 410 kpk, albowiem w swych ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach dotyczących oceny dowodów Sąd Okręgowy powoływał się na relacje procesowe świadka F. B. zawarte w protokole jego przesłuchania na k. 1848, zaś ten materiał dowodowy nie został ujawniony w toku rozprawy. Uchybienie to z pewnością mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, gdyż w takim układzie procesowym Sąd nie mógł wykorzystać omawianego materiału, zaś treść tych wyjaśnień była kluczowa dla poczynionych później ustaleń faktycznych i nie była powtarzana w innych, ujawnionych prawidłowo protokołach przesłuchania tego świadka.

Opisane uchybienia wymagają przeprowadzenia dowodów co do istoty sprawy i poczynienia ustaleń faktycznych o kluczowym znaczeniu dla przesądzenia ewentualnej odpowiedzialności karnej oskarżonego A. K.. Niewątpliwie pierwszoplanową kwestią jest także ustalenie poprawnego terminu przedawnienia karalności tego czynu, co wiąże się ściśle z pierwszym z opisanych zagadnień. Jest to zadanie, które nie może zostać wykonane w toku prowadzonej obecnie kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. Dlatego też Sąd Apelacyjny - nie mając na tym etapie podstaw do umorzenia postępowania z powodu upływu przedawnienia - uchylił wyrok w tej części, tj. w punkcie 27 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, jako właściwemu rzeczowo w tej sprawie. Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie I.9 wyroku.

Konsekwencją tego było uchylenie rozstrzygnięcia o wymierzeniu oskarżonemu A. K. kary łącznej grzywny, zawartego w punkcie 29 zaskarżonego wyroku, o czym Sąd odwoławczy orzekł w punkcie I.8 wyroku.

Natomiast w przypadku czynu opisanego w punkcie XV oskarżenia (art. 55 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks), podobnie jak wyżej wobec oskarżonych współników spółki H. oraz wobec J. M., należało uchylić zaskarżony wyrok (w punktach 28 i 30) i umorzyć postępowanie w tej części - wobec przedawnienia karalności tego czynu (przestępstwa skarbowego). Ponieważ czyn ten miał polegać na narażeniu na uszczupleniu należności podatkowej, zaś okres jego popełnienia - zgodnie z treścią zarzutu - to od 31.12.2003r. do 26.08.2005r., przedawnienie karalności tego czynu nastąpiło z końcem 2015 roku (dziesięcioletni okres przedawnienia liczony od końca roku 2005). W tym miejscu należy odwołać się do poczynionych wyżej rozważań w zakresie obliczania terminów przedawnienia przestępstw skarbowych. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 17 §1 pkt 6 kpk, w punkcie I.10 wyroku, uchylił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego i umorzył w tej części postępowanie wobec oskarżonego A. K. (1).

IV. Apelacja obrońcy oskarżonego J. M. (2).

W przypadku oskarżonego J. M. (2) należy przywołać te same zarzuty i argumenty w zakresie braku ustalenia daty czynu, jakie zaprezentowano wyżej w stosunku do rozstrzygnięcia dotyczącego oskarżonego A. K.. Należy przychylić się do stanowiska skarżącego, w którym wytknięto, że Sąd meriti zupełnie zaniechał analizy co do daty końcowej przypisanego oskarżonemu czynu ciągłego, zaś data przyjęta w wyroku (powielona bezkrytycznie z treści zarzutu) nie ma żadnego powiązania z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności zupełnie abstrahuje od daty wystawienia ostatniej z wymienionych w zarzucie faktur VAT. Także i w tym przypadku należy potraktować to uchybienie w kategoriach błędu w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wyroku, albowiem Sąd I instancji nie tylko przyjął dowolne ustalenia w tym zakresie, ale i nie wskazał, na czym miało polegać i kiedy miało nastąpić ewentualne „posługiwanie się” przez oskarżonego J. M. nierzetelnymi fakturami opisanymi w treści zarzutu. W tym miejscu należy odwołać się do omówionych wyżej argumentów (przy ocenie apelacji obrońcy oskarżonego A. K.), bez konieczności ich powtarzania.

Dodatkowo, dla wzmocnienia owej argumentacji, można wskazać, że w przypadku czynu przypisanego oskarżonemu J. M. zachodzi niewytłumaczalna w istocie sprzeczność wewnątrz opisu czynu, albowiem na wstępie opisu czynu z punktu XVI podano, że miał on być popełniony przez oskarżonego w okresie od 15.11.2004r. do 24.04.2008 roku, zaś w dalszej części, po słowach „i tak:”, opisując faktury od poszczególnych wystawców, ujęto następujące okresy: od 15.11.2004r. do 19.09.2006r., od 5.10.2005r. do 19.09.2006r. i od 3.12.2004r. do 19.09.2006r. Jak łatwo dostrzec, żaden z okresów

składowych nie odpowiada dacie końcowej 24.04.2008 roku, gdyż kończą się one w dniu 19.09.2006 roku. Jednak i ta ostatnia data nie znajduje pokrycia w dacie wystawienia którejkolwiek z opisanych w zarzucie faktur VAT (ostatnia z nich pochodzi z dnia 16.11.2005 roku). Podobnie jak poprzednio, brak jest przy tym możliwości prześledzenia toku rozumowania Sądu Okręgowego w omawianej kwestii, zaś biorąc pod uwagę datę ostatniej faktury należy szczególnie ostrożnie podejść do zagadnienia ewentualnego przedawnienia karalności tego czynu. Z lektury pisemnych motywów wyroku nie sposób ustalić, jakie czynności wykonawcze miał na myśli Sąd I instancji przypisując oskarżonemu J. M. zachowanie polegające na „posługiwaniu się” wymienionymi 44 fakturami. Podobnie jak poprzednio, przyjęta przez Sąd I instancji (w ślad za aktem oskarżenia) data końcowa czynu (24.04.2008 r.) to data przeprowadzenia przeszukania w firmie „T.” w toku prowadzonego śledztwa (protokół - k.3184), co - po raz kolejny - budzi wątpliwości, czy przypadkiem nie potraktowano faktu posiadania tych dokumentów, czy też przechowywania na terenie firmy, za równoznaczne ze znamieniem „posługiwania się” nimi. Kwestie te nie zostały w najmniejszym stopniu omówione przez Sąd Okręgowy, zaś owa zbieżność dat powoduje, że podnoszone wątpliwości jawią się jako szczególnie uzasadnione w kontekście prawidłowości poczynionego rozstrzygnięcia.

Nie sposób odmówić słuszności dalszym zarzutom skarżącego, w których podnosi on, że ocena dowodów przeprowadzona została w sposób wadliwy, powierzchowny, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co szczególnie dotyczy oceny wyjaśnień oskarżonego J. M..

Przykładowo można tu wskazać, że czyniąc ustalenia faktyczne Sąd I instancji przywołał na ich poparcie dowody wzajemnie sprzeczne, np. wyjaśnienia oskarżonego J. M., który twierdził, że kupował paliwo od F. B. i wyjaśnienia B., w których twierdzi, że paliwa takiego nie sprzedawał M., a robił to P. G. (str. 59 uzasadnienia). Odmawiając wiary wyjaśnieniom J. M. i przeciwstawiając je relacjom F. B. Sąd Okręgowy podał, że B. podawał, że faktury dla „mniejszych firm” były fikcyjne (str. 92 uzasadnienia). Jest to pojęcie bardzo ogólne, nie dotyczy wprost firmy prowadzonej przez J. M. i wyciąganie z tego określenia tak daleko idących wniosków, jak uczyniono to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wydaje się dowolne i nieuprawnione. Podobnie argument, że F. B. podawał, że pozyskiwał od firmy A. (K. Z.) nierzetelne faktury, które wykorzystywał w swojej działalności nie może - wbrew sugestii Sądu I instancji - logicznie podważać wersję J. M., gdyż nie ma związku z tym oskarżonym i z jego działalnością. To samo dotyczy przywołanych w uzasadnieniu wyroku - dla podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego J. M. - wyjaśnień A. K. (2), w których nie wspomina on o wystawianiu faktur dla J. M., a jedynie o fakturach dla F. B., co nie przekłada się z pewnością na zarzut dotyczący oskarżonego M.. Już z przedstawionych przykładów jednoznacznie wynika, że przeprowadzając ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego J. M. dopuszczono się obrazy art. 7 kpk, albowiem ocena ta razi swą dowolnością, co trafnie wyeksponował skarżący.

Przypisując oskarżonemu J. M. czyn polegający na nabyciu faktur VAT - poza F. B. - także od innych podmiotów, tj. G. sp. z o.o. oraz „A.” K. Z., Sąd meriti winien był przedstawić, na jakich dowodach oparł się w tej części, gdyż ujawnione w toku rozprawy relacje F. B. nie odnoszą się do tej części czynu. Sąd Okręgowy takich dowodów nie wskazał, co powoduje, że owe ustalenia nie posiadają oparcia dowodowego, co należy kwalifikować w kategoriach błędu w ustaleniach faktycznych.

Kolejnym uchybieniem - tym razem dostrzeżonym przez Sąd Apelacyjny z urzędu - było przywołanie w podstawie dowodowej wyroku (str. 63 uzasadnienia) dokumentu w postaci „informacji Dyrektora Izby Skarbowej w W. z dnia 24 lipca 2006 r. o wynikach kontroli w firmie A. K. Z. (k. 2115-2116)”. Na podstawie tego dokumentu (pisma) poczyniono ustalenia faktyczne niekorzystne dla oskarżonego J. M., podczas, gdy w treści owego pisma urzędnik skarbowy powołuje się na bliżej nieokreślone przesłuchanie K. Z. na komisariacie Policji. Tymczasem świadek K. Z. nie został przesłuchany w toku niniejszego postępowania, zaś znajdujący się w aktach sprawy (k.2108) protokół jego przesłuchania nie został w ogóle ujawniony w toku rozprawy. W ten sposób doszło do niewątpliwego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 174 kpk, który stanowi, że dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych, a także art. 410 kpk, ponieważ Sąd pominął istotny dowód w sprawie.

Omówione wyżej uchybienia wymagają przeprowadzenia dowodów co do istoty sprawy i poczynienia ustaleń faktycznych o kluczowym znaczeniu dla przesądzenia ewentualnej odpowiedzialności karnej oskarżonego J. M.. Pierwszoplanową kwestią - jak i w przypadku poprzednio omawianej apelacji - jest tu ustalenie poprawnego terminu przedawnienia karalności czynu, co może powodować konieczność zakończenia postępowania z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej. W przypadku braku tego rodzaju przeszkody konieczne będzie poczynienie ustaleń, na czym miało polegać posługiwanie się fakturami przez oskarżonego, co wymaga pozyskania dodatkowych dowodów, wskazujących na sposób wykorzystania owych dokumentów przez oskarżonego. Jest to zadanie, które nie może zostać wykonane w toku prowadzonej obecnie kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. Dlatego też Sąd Apelacyjny - nie mając na tym etapie podstaw do umorzenia postępowania z powodu upływu przedawnienia - uchylił wyrok w tej części, tj. w punkcie 31 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, jako właściwemu rzeczowo w tej sprawie. Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie I.11 wyroku.

V. Apelacja obrońcy oskarżonego J. K..

W przypadku omawianej apelacji - jak słusznie podkreśla skarżący - aktualne pozostają uwagi podnoszone już wyżej, dotyczące braku poczynienia przez Sąd Okręgowy ustaleń co do okresu czynu wskazanego w treści zarzutu i poprzestania na bezkrytycznym zaakceptowaniu koncepcji oskarżyciela publicznego (data przeszukania - k.1936), tj. nie popartej jakimikolwiek dowodami i pozbawionej jakiegokolwiek argumentacji. Także i tu nie przeprowadzono postępowania dowodowego w kierunku ujawnienia, w jaki sposób oskarżony ewentualnie posłużył się wymienionymi w zarzucie fakturami, kiedy to mogło mieć miejsce, co - w konsekwencji - skutkowało brakiem ustaleń faktycznych w tej materii, a zatem i brakiem przypisania oskarżonemu konkretnych działań wyczerpujących znamiona typu czynu zabronionego opisanego w art. 62 §2 kks. Wskazany w opisie czynu okres popełnienia czynu kończy się w dniu 15.11.2006 roku, podczas gdy ostatnia z wymienionych faktur wystawiona została w dniu 30.09.2005 roku. Można zatem zarzucić wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, albowiem ten ich element (ramy czasowe czynu) nie znajduje oparcia w zebranych i przeprowadzonych w toku rozprawy dowodach.

Należy także zgodzić się z twierdzeniami autora apelacji, że Sąd I instancji dopuścił się w tym przypadku także naruszenia art. 7 kpk, tzn. ocenę wyjaśnień oskarżonego J. K. przeprowadził w sposób całkowicie dowolny, przywołując w sposób bardzo powierzchowny i bez należytej wnikliwości okoliczności nie będące w stanie skutecznie podważyć wiarygodności tych wyjaśnień, co w sposób oczywisty mogło mieć wpływ na treść wyroku. Nie znajduje bowiem oparcia w ujawnionym materiale dowodowym teza, że J. S. wyjaśnił, iż J. K. kupował olej opałowy bez faktur VAT (str. 94 uzasadnienia). W swych wyjaśnieniach J. S. tak jednoznacznie się nie wypowiadał, twierząc raczej, że:

- być może J. K. kupował też olej opałowy (k.5868),
- raczej wyklucza, aby sprzedawał J. K. ciężki olej opałowy (k.3943).

Dla wykazania braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonego J. K. Sąd I instancji ponownie posłużył się wyjaśnieniami F. B. z k.1848-1852, kluczowymi w tym zakresie i omówionymi w uzasadnieniu wyroku (str. 127 uzasadnienia), jednakże nie przywołanymi pod dokonywanymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi i nie ujawnionymi w toku rozprawy - mimo, że konieczność taka z pewnością zachodziła, z uwagi na treść i wagę procesową tej relacji. W ten sposób doszło także do istotnego naruszenia przepisu art. 410 kpk, co mogło mieć wpływ na treść wyroku. Sąd Okręgowy szeroko powołuje się na omawiane wyżej relacje F. B., dyskredytując w ten sposób wyjaśnienia J. K. (str. 94-95 uzasadnienia). Już tylko na marginesie należy zauważyć, że pominięcie owego protokołu wynikało z pewnością z faktu, że także w treści aktu oskarżenia oskarżyciel publiczny protokół ten przeoczył, próbując sygnalizować to w późniejszym piśmie procesowym (k.5924), co jednak zostało zignorowane przez Sąd meriti.

Także i w tym przypadku należy zasygnalizować omówione wyżej naruszenie art. 174 kpk i art. 410 kpk, związane z oparciem ustaleń faktycznych na piśmie urzędnika skarbowego (k.2115), przy jednoczesnym pominięciu ujawnienia protokołu przesłuchania świadka K. Z. (k.2108), na którym to protokole oparta została treść wymienionego wyżej pisma Dyrektora izby skarbowej.

Opisane wyżej uchybienia, częściowo wytknięte w treści apelacji, nie mają jednak istotnego znaczenia w świetle kolejnej wady zaskarżonego wyroku - dostrzeżonej przez Sąd Apelacyjny w toku prowadzonej kontroli odwoławczej - a noszącej znamiona tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Otóż nie może budzić wątpliwości fakt, że oskarżonemu J. K. zarzucono w treści oskarżenia popełnienie jednego tylko czynu, tj. przestępstwa skarbowego z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks. Sąd Okręgowy w części wstępnej wyroku popełnił błąd w edycji tego zarzutu polegający na podziale tego zarzutu na dwa punkty - XVII i XVIII. Jasno wskazuje na to okoliczność, że pod treścią punktu XVII brak jest podania kwalifikacji prawnej tego czynu, a takowa znajduje się dopiero pod punktem XVIII, stanowiącym logiczne dopełnienie wcześniejszej treści. Co jednak najistotniejsze - skazując oskarżonego w punkcie 32 wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że uznaje J. K. za winnego czynu opisanego w punkcie XIV, a zatem nie chodzi tu o żaden z powyższych punktów, lecz punkt zawierający zarzut oskarżonego A. K.. Tym samym brak jest aktualnie rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie zarzutu stawianego oskarżonemu J. K.. Stan taki należy procesowo zakwalifikować jako zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej opisaną w art. 439 §1 pkt 7 kpk, albowiem mamy do czynienia z sytuacją, w której zachodzi bardzo istotna sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie. Oskarżonemu J. K. przypisano bowiem czyn, który dotyczył oskarżonego K. (wcześniej przypisany wymienionemu oskarżonemu), zaś nie odniesiono się w istocie do zarzutu właściwego oskarżonemu J. K., nawet zważywszy na jego błędne opisanie (podzielenie) w części wstępnej wyroku. Okoliczność tę być może dostrzegł już - po czasie - Sąd I instancji, gdyż w pisemnym uzasadnieniu wyroku brak jest omówienia podstawy prawnej wyroku i podstawy wymiaru kary wobec oskarżonego J. K.. W tej sytuacji, wobec dostrzeżonego uchybienia i wobec braku możliwości - na obecnym etapie postępowania - umorzenia postępowania z powodu upływu okresu przedawnienia, jedynym możliwym rozstrzygnięciem w toku prowadzonej aktualnie kontroli odwoławczej było uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonego J. K. (pkt 32) i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, jako sądowi właściwemu rzeczowo. Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie I.12 wyroku.

VI. Apelacja oskarżyciela publicznego (dot. oskarżonego J. M.).

Wobec zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej oraz konieczności uchylenia wyroku w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu J. M. w punkcie V oskarżenia i przekazania w tej części sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji - bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie zarzutu niniejszej apelacji oskarżyciela publicznego związanego z brakiem orzeczenia przepadku na podstawie art. 45 §1 kk. Rozpoznając ponownie kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego za ten czyn Sąd meriti ponownie rozważy zasadność orzeczenia wnioskowanego przez prokuratora przepadku.

VII. Apelacja obrońcy oskarżonego J. W..

Apelacja obrońcy oskarżonego J. W. nie zasługuje wprowadzenie na uwzględnienie, albowiem jest ona całkowicie bezzasadna, jednakże zainicjowana jej wniesieniem kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła do częściowego jego uchylenia - z uwagi na przedawnienie karalności przypisanych oskarżonemu przestępstw skarbowych, zarzuconych mu w punktach VI, VIII i IX oskarżenia.

Rozpoczynając ocenę trafności zaskarżonego orzeczenia w omawianym obecnie zakresie, należy zdaniem Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazać, że Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zgodnie z przepisami postępowania karnego przeprowadził dowody istotne dla ustalenia okoliczności decydujących o odpowiedzialności karnej oskarżonego W., a następnie - pomimo pewnych braków pisemnego uzasadnienia wyroku - ocenił je w sposób logiczny, zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocenę tę zaprezentowano - w sposób wystarczający do przeprowadzenia kontroli odwoławczej orzeczenia - w pisemnym uzasadnieniu wyroku. W czasie analizy zaskarżonego wyroku w części dotyczącej J. W. Sąd Apelacyjny nie stwierdził także wystąpienia innych - poza przedawnieniem karalności czynu - bezwzględnych przyczyn odwoławczych, opisanych w art. 439 kpk, a skutkujących uchyleniem wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Pomimo braku takiego zarzutu apelacyjnego Sąd odwoławczy dostrzegł podczas kontroli zaskarżonego orzeczenia, że musi ono zostać uchylone w punktach 13, 16 i 17, tzn. w zakresie skazania oskarżonego J. W. za czyny opisane w

punktach VI, VIII i IX oskarżenia, albowiem podczas wyrokowania przez Sąd Apelacyjny karalność tych przestępstw skarbowych uległa już przedawnieniu. Ponieważ czyn opisany w punkcie VI (z art. 54 §1 kks w zw. z art. 6 §2 kks) miał polegać na uszczupieniu należności podatkowej, zaś okres jego popełnienia - zgodnie z treścią zarzutu - to od 9.08.2004r. do 18.01.2005r., przedawnienie karalności tego czynu nastąpiło z końcem 2015 roku. Podobnie w przypadku zarzutu z punktu VIII (z art. 56 §1 kks w zb. z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks w zw. z art. 7 §1 kks), także polegającego na narażeniu na uszczuplenie należności podatkowej, mającego zaistnieć w okresie od 3.11.2004r. do 18.01.2005r., przedawnienie karalności nastąpiło z końcem roku 2015. Natomiast co do czynu opisanego w punkcie IX (z art. 62 §2 kks w zw. z art. 6 §2 kks), który nie polegał na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności podatkowej, a który - zgodnie z tezami oskarżenia - miał być popełniony w okresie od 14.04.2004r. do 30.09.2005r., przedawnienie karalności nastąpiło jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd I instancji, tzn. w dniu 30.09.2015 roku. W tym miejscu - w zakresie obliczania okresów przedawnienia oraz wyboru ustawy względniejszej dla sprawcy - należy ponownie odwołać się do poczynionych wyżej rozważań w tym temacie (rozważania dotyczące oskarżonych M. i K.). Wystarczające będzie tylko stwierdzenie, że wszystkie opisane wyżej czyny winny być oceniane z uwzględnieniem dziesięcioletniego okresu przedawnienia karalności, gdyż żaden z nich - przy uwzględnieniu zasady z art. 2 §2 kks - nie był zagrożony karą pozbawienia wolności w wymiarze ponad 3 lata. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 17 §1 pkt 6 kpk, w punkcie I.7 wyroku, uchylił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego i umorzył w tej części postępowanie wobec oskarżonego J. W..

Konsekwencją tego było uchylenie rozstrzygnięcia o wymierzeniu oskarżonemu J. W. kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny (wraz z warunkowym zawieszeniem wykonania kary łącznej pozbawienia wolności), zawartego w punktach 18 i 19 zaskarżonego wyroku, o czym Sąd odwoławczy orzekł w punkcie I.6 wyroku.

Po przeprowadzeniu powyższych rozważań i swoistym oczyszczeniu przedpola, do dalszej oceny pozostały jedynie te spośród zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego J. W., które w jakikolwiek sposób dotyczą czynu opisanego w punkcie VII oskarżenia (z art. 271 §1 i 3 kk), za który to czyn oskarżony ten został skazany w punkcie 14 zaskarżonego wyroku (w pkt 15 orzeczono natomiast - w konsekwencji skazania - przepadek korzyści majątkowej z art. 45 §1 kk). Chodzi mianowicie o czyn polegający na wystawieniu dla P.H.U. H. s.c. 32 tzw. „pustych” faktur VAT, mających uwiarygodnić sprzedaż temu podmiotowi przez J. S. i A. Z. oleju napędowego, w miejsce faktycznie dostarczanego oleju opałowego, co jednocześnie doprowadziło do osiągnięcia przez oskarżonego J. W. korzyści majątkowej w łącznej kwocie 162.477,28 zł. Tym samym poza sferą rozważań należy pozostawić zasadniczo kwestie związane z nabywaniem przez J. W. oleju opałowego od J. S. i A. Z., gdyż temat ten dotyczy wątku, w zakresie którego doszło do umorzenia postępowania.

Przechodząc do rozważań nad stawianymi w apelacji zarzutami (w tym w uzasadnieniu tego środka odwoławczego) na wstępie należy zauważyć, że wskazują one na względne podstawy odwoławcze, wymienione w art. 438 pkt 2 i 3 kpk. Względne podstawy odwoławcze, ujęte w kodeksie jako podstawy uchylenia lub zmiany orzeczenia, to takie uchybienia, które mogą wywołać ten skutek jedynie wówczas, gdy konkretne uchybienie mogło mieć, bądź miało wpływ na treść orzeczenia. W takim przypadku, dla skuteczności podniesionego zarzutu, niezbędne jest nie tylko wykazanie, że naruszenie takie miało istotnie miejsce, ale i dodatkowo uprawdopodobnienie, że mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia, które ma być ewentualnie uchylone lub zmienione (Komentarz do art. 438 kodeksu postępowania karnego, [w:] T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze, 2003, wyd. III; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.05.1984r. w sprawie IV KR 122/84, OSNPG 11/1984, poz. 101).

Jako niezasadny uznać należało zarzut naruszenia przepisu art. 410 kpk, polegający na braku „zweryfikowania postępowań, które toczyły się przed US i UKS P., gdzie toczyło się postępowanie związane z zarzutami (in dubio pro reo)” (pkt 1). Bardzo ogólna konstrukcja owego zarzutu znacznie utrudnia merytoryczne odniesienie się do jego istoty, niemniej jednak Sąd odwoławczy postara się przedstawić argumenty, które zadecydowały o uznaniu tego zarzutu za bezpodstawny.

Na wstępie wypada zauważyć, że Sąd Okręgowy przeprowadził w toku rozprawy dowody z decyzji organów skarbowych i organów kontroli skarbowej w zakresie dotyczącym firmy „W.” E. W.. Dowody te stanowiły wsparcie dla czynionych

następnie ustaleń faktycznych (str. 22 uzasadnienia), jak i zostały przywołane przy omawianiu podstawy prawnej orzeczenia (str. 224 uzasadnienia). Wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w uzasadnieniu wniesionej apelacji, znajdujące się w aktach sprawy decyzje organów skarbowych nie mogą dowodzić, że Sąd I instancji dokonał w sprawie błędnych ustaleń faktycznych, albowiem odmienny był ich przedmiot, zakres badanych okoliczności (w tym ramy czasowe), zebrany materiał dowodowy oraz skutki prawne. Organy te nie dysponowały całością zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, nie czyniły ustaleń faktycznych w zakresie powiązań J. W. z J. S. i A. Z. co do dokumentowania transakcji sprzedaży paliwa do spółki H. w kontekście znamion typu czynu zabronionego z art. 271 §3 kk. Skarżący nie wskazał przy tym, które konkretnie ustalenia, zawarte w których decyzjach, przeczą ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. Nie bardzo wiadomo jakie znaczenie miałyby mieć wskazywana przez skarżącego okoliczność, że ceny na fakturach zakupu i sprzedaży paliw były porównywalne do cen rynkowych, a co miał ustalić UKS w decyzjach pokontrolnych, skoro z zebranych w sprawie dowodów wynika, że wystawiane przez oskarżonego faktury opiewały na olej napędowy i miały właśnie uwiarygodnić sprzedaż tego paliwa (wbrew faktom), a zatem zawarta w nich cena ON także musiała być zbliżona do rynkowej. Nie ma racji skarżący powołując się na decyzję urzędu skarbowego o nałożeniu na firmę „W.” podatku z tego powodu, że nie zapłaciła go inna firma. Okoliczność tego rodzaju nie dowodzi z pewnością, że ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie są błędne, a jedynie wskazuje, że odpowiedni organ skarbowy, stosując przepisy podatkowe, zrealizował normy wynikające z tych przepisów, zgodnie z którymi firma „W.” zobowiązana została do uiszczenia odpowiednich należności podatkowych (np. akcyzy, co do której istnieje specyficzna regulacja, pozwalająca obciążać każdego kolejnego nabywcę, jeżeli podatek ten nie został uiszczony na wcześniejszym etapie obrotu towarem akcyzowym). Podobnie nie jest prawdą - wbrew sugestiom autora apelacji - że wystawianie fikcyjnych dokumentów (w tym faktur VAT) nie może pociągnąć za sobą nałożenia na podatnika zobowiązań podatkowych związanych z wykazanymi w tych dokumentach transakcjami. Warto podkreślić, że postępowanie skarbowe posiada własną specyfikę, posługując się niejednokrotnie pewnymi domniemaniami lub uproszczeniami, co nie może być automatycznie przenoszone na grunt procesu karnego. Bliższe omówienie owych kwestii nie jest obecnie możliwe - z uwagi na podkreślony na wstępie wysoki stopień ogólności stawianych zarzutów i brak precyzji skarżącego co do wskazania konkretnych dokumentów i kwestionowanych w ten sposób ustaleń. Co jednak najistotniejsze - zgodnie z dyspozycją art. 8 §1 kpk Sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądów). Z tego powodu nie można zarzucać Sądowi I instancji, że samodzielnie czynił swoje ustalenia faktyczne i prawne, gdyż mocą tego przepisu był do tego zobligowany; jest to nakaz kierowany do sądu karnego. Sąd ten uwzględnił w swych rozważaniach owe decyzje, aczkolwiek nie miał obowiązku przejmowania zawartych tam wniosków - tym bardziej, że dotyczyły one odmiennej materii.

Z pewnością bezzasadny jest także kolejny z zarzutów apelacyjnych, tj. zarzut naruszenia przepisów art. 5 §2 kpk i art. 7 kpk, polegający - zdaniem skarżącego - na niezasadnym odmówieniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. W. (pkt 2). Zarzut ten nie mógł przynieść skutków oczekiwanych przez obrońcę, albowiem twierdzenia przez niego formułowane są pozbawione niezbędnego zakotwiczenia w realiach procesowych rozpoznawanej sprawy; podejmuje on w gruncie rzeczy gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, prezentując wybiórczą i subiektywną optykę oceny dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Argumenty przywołane przez autora apelacji żadną miarą nie mogą przekonywać co do tego, iżby dowody, które stanowiły dla Sądu I instancji podstawę ustaleń faktycznych, ocenione zostały w sposób wadliwy i sprzeczny z podstawowymi zasadami kodeksowymi. W ocenie Sądu Apelacyjnego, to właśnie apelujący usiłuje w sposób dowolny wykazać prawdziwość tez postawionych we wniesionym środku odwoławczym, zasadzając je wyłącznie na własnych, subiektywnych ocenach i przekonaniach. Nie stara się nawet wykazywać ewentualnych błędów w rozumowaniu lub argumentacji prezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ograniczając się zasadniczo do stwierdzenia, że błędne było wnioskowanie o wiarygodności wyjaśnień J. S. i A. Z., gdyż relacje te były niespójne i nielogiczne, a nadto nie korespondują z pozostałymi okolicznościami zdarzenia. Nietrafność tej argumentacji jest oczywista w świetle zebranego w niniejszej sprawie i ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego. Sąd I instancji wyraźnie podkreślił, że swoje ustalenia co do wystawiania przez J. W. tzw. pustych faktur na rzecz spółki H. oparł głównie na wyjaśnieniach J. S. i A. Z.. Ocena ta jest trafna, choć prawdą jest także i to, że konstrukcja uzasadnienia wyroku zawiera w tym zakresie pewne mankamenty, gdyż powołano się tam zbiorczo na wszystkie protokoły przesłuchań obu wymienionych wyżej oskarżonych (str.

81-82 uzasadnienia), nie eksponując tych spośród nich, które odnoszą się wprost do omawianych okoliczności (np. kwestii wystawiania pustych faktur VAT dla H.-u). Kwestie te marginalnie poruszono w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 221). W tym miejscu należy jednak odwołać się do poczynionych na wstępie niniejszego uzasadnienia rozważań co do konsekwencji wynikających z art. 455a kpk oraz skutków wad pisemnego uzasadnienia wyroku dla prowadzonej kontroli odwoławczej. W orzecznictwie podkreśla się trafnie, że gdy uzasadnienie wyroku nie odpowiada wymogom ustawy, ale Sąd II instancji może ocenić zarzuty sformułowane w apelacji w oparciu o materiał dowodowy, jaki został zebrany, to brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 23.11.2004r., II AKa 235/04, KZS 2004/12/38). W tej sytuacji Sąd Apelacyjny samodzielnie i wnikliwie przeanalizował relacje procesowe J. S. i A. Z., dochodząc w efekcie tego do przekonania, że ostateczna ocena tego materiału dowodowego dokonana przez Sąd meriti jest trafna, nie narusza dyspozycji art. 7 kpk, niezależnie od niewątpliwych mankamentów pisemnego uzasadnienia w tej części. Przechodząc na grunt zebranych w sprawie dowodów należy podkreślić, że - jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy - wiarygodność wyjaśnień oskarżonego J. W. skutecznie podważyły relacje procesowe J. S., a zwłaszcza A. Z.. Ten ostatni wprost wskazywał, że tzw. puste faktury od J. W. załatwiał osobiście, płacąc mu za każdy litr paliwa na fakturze (25-28 gr/l), zaś W. „przykrywał” sobie te transakcje podobnymi fakturami od firmy W.; odbarwiany olej opałowy był wożony do klientów firmy H., przelewy z H.-u szły na konta J. W. i J. S., zaś W. podejmował środki ze swojego konta w gotówce, oddawał je Z. lub S., a ci rozliczali się z odbiorcami paliwa (k.3734-3740). W kolejnych wyjaśnieniach A. Z. potwierdzał te okoliczności, precyzując, że płacił J. W. po 28 gr. za litr paliwa na fakturze, a także, że informował go ile konkretnie litrów poszło do danego klienta spółki H.; potwierdził też okres tego procederu, tzn. miesiące XI.2004 r. - I.2005 r., uzasadniając to zaniechaniem współpracy ze S. w tym czasie (k.3837-3845, k.4054-4058). Podczas ostatniego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym A. Z. potwierdził, że do H.-u szła sprzedaż oleju opałowego z fakturami VAT na ON, zaś faktury te były wystawiane m.in. przez J. W., za co należało mu zapłacić po 28 gr. za litr paliwa na fakturze, a dodatkowo 3 gr. za litr dla G. (W.), aby ten pokrywał faktury wystawiane przez J. W. (k.4159-4162). Zatem wyjaśnienia te były z pewnością jasne, logiczne, a nadto konsekwentne. A. Z. skorzystał wprawdzie z dobrodziejstw procesowych wynikających z jego postawy w toku postępowania, jednakże sam ten fakt nie może przesądzać, że jego wyjaśnienia są niewiarygodne. Wersja podawana przez A. Z. znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach J. S., który wskazywał, że pomysł jego i A. Z. był taki, aby M. G. wystawiał faktury na J. W., ten z kolei na H., zaś towar (olej opałowy) jeździł jako towar J. W. po klientach spółki H. (k.1363-1368). Warto podkreślić, że okoliczności te podał J. S. podczas bardzo ważnego przesłuchania, kiedy to - po stawieniu się na tę czynność, w czasie jej trwania, jego obrońcy - S. postanowił zerwać z dotychczasową linią obrony, przyznać się do udziału w ujawnionym procederze i złożyć w tym zakresie obszernie wyjaśnienia, które podczas późniejszych przesłuchań były potwierdzane i uzupełniane. J. S. potwierdzał w nich także to, co podawał Z., a zatem fakt, iż puste faktury dla H.-u wystawiał także on sam (k.2239-2243, 3831-3835). Bezzasadne są zatem twierdzenia skarżącego, że J. W. sprzedawał paliwo, a nie faktury. Świadkowie S. i Z. jednoznacznie opisali rolę J. W. w sprzedaży oleju opałowego firmie H. i jej klientom, określając ją jako dostawcy fikcyjnych faktur na ON; A. Z. opisał, w jaki sposób informował J. W., jaką ilość paliwa ma wpisać na poszczególnych fakturach. Nie ma tu żadnego znaczenia powoływanie się przez obrońcę na wyjaśnienia współników spółki H. (str. 3 apelacji), gdyż osoby te nie miały rozeznania w opisanych konfiguracjach osobowo - organizacyjnych, a jedynie otrzymywały paliwo z fakturą wystawioną przez J. W. lub J. S.. Wyjaśnienia te nie mogą zatem skutecznie podważać wiarygodności relacji J. S. i A. Z., ani wykazać, że chodziło w istocie o „pośrednictwo w sprzedaży”. Obrońca przedstawia w tym zakresie własną, alternatywną wersję wydarzeń, abstrahując od ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, co nie może okazać się skuteczne. Wbrew faktom i zaprezentowanym wyżej argumentom wywodzi, że oskarżyciel nie przedstawił „żadnego świadka zeznającego przeciwko oskarżonemu”. Nie może być skuteczne powoływanie się przez obrońcę na korzystne dla oskarżonego J. W. (w pewnym zakresie) zeznania świadka M. G., skoro Sąd I instancji ocenił te zeznania krytycznie, uzasadniając swoje stanowisko (str. 180 uzasadnienia); w takim przypadku obrońca winien wykazywać raczej, że (i dlatego) ocena ta jest błędna, czego jednak nie uczynił. Podobnie skarżący gołosłownie polemizuje z wyjaśnieniami A. Z., w których podawał on, że także J. W. podejmował gotówkę z konta (po wpłatach H.-u) i oddawał mu w celu częściowego jej zwrotu kupującym (k.3734-3740), uznanymi przez Sąd I instancji za wiarygodne, nie przedstawiając argumentacji wskazującej na wadliwość owej oceny; przyjmuje metodę

podawania własnych ustaleń faktycznych - bez konfrontacji z przeciwnymi ustaleniami Sądu Okręgowego, co nie może być skuteczne i nie jest w stanie wykazać wad zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji - pomimo braku jasnego wyводу w tym zakresie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku - Sąd I instancji słusznie uznał relacje J. S. i A. Z. za wiarygodne i oparł na nich swoje ustalenia faktyczne, dyskwalifikując przy tym sprzeczne z nimi wyjaśnienia oskarżonego J. W.. Rację ma przy tym skarżący, że relacje procesowe J. S. i A. Z. nie zawsze były spójne i wzajemnie zgodne. Prawdą jest, że zmieniali oni swoją postawę, początkowo nie przyznając się do udziału w opisywanym procederze, a także przerzucając nawzajem na siebie odpowiedzialność za jego zorganizowanie i nadzorowanie. Niemniej jednak w zakresie tu omawianych okoliczności, a zatem sprzedaży paliwa firmie H. i jej klientom, dokumentowania tej sprzedaży nierzetelnymi fakturami zakupu oleju napędowego, także wystawianymi za wynagrodzeniem przez oskarżonego J. W., relacje te nie pozostają w sprzeczności. Świadek A. Z., jako osoba bliżej współpracującą z J. W., wprost podał, że osobiście uzgadniał z oskarżonym zakup tych faktur, wskazując nawet stawki, jakie w tej materii obowiązywały. Wobec tego nie ma racji skarżący wywodząc, że Sąd I instancji bezzasadnie oparł się na tych dowodach, naruszając w ten sposób dyspozycję art. 7 kpk lub art. 5 §2 kpk. Należy podkreślić, że zarzut naruszenia tego ostatniego przepisu jest tym bardziej chybiony, gdy się podkreśli, iż Sąd I instancji nie powziął w tym zakresie żadnych wątpliwości, tym bardziej nie dających się rozstrzygnąć, lecz na podstawie przeprowadzonych dowodów, w sposób jednoznaczny i kategoryczny, ustalił, że oskarżony J. W. wystawiał - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - nierzetelne faktury, dokumentujące transakcje, które nie miały miejsca, przywołując nadto dowody, na których się oparł czyniąc takie, a nie inne ustalenia. Tym samym niezasadny jest także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miałby być - w ocenie skarżącego - konsekwencją naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad wynikających z przywołanych wyżej przepisów, tj. art. 7 kpk i art. 5 §2 kpk.

Te same argumenty należy przywołać dla odparcia kolejnych zarzutów apelacyjnych (pkt 3 i 4 apelacji), tj. naruszenia art. 9 §1 kpk i art. 2 §2 kpk w zw. z art. 167 kpk, polegającego na rzekomym nieprzeprowadzeniu przez Sąd I instancji „żadnego dowodu weryfikującego stanowisko pomawiających współoskarżonych, którzy usilnie starali się skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary” i oparciu swych ustaleń na niepełnej, wewnętrznie sprzecznej i niejasnej wersji podawanej przez J. S. i A. Z.. Zarzuty te wydają się nie do końca zrozumiałe i brak jest ich logicznego rozwinięcia, w szczególności skarżący nie podał, jakie ewentualnie dowody miałyby być jeszcze (dodatkowo) przeprowadzone. Sąd I instancji, a po nim i Sąd Apelacyjny, analizował dowody we wzajemnym powiązaniu ze sobą i poddawał je stosownej ocenie w zakresie ich wiarygodności. Na tej płaszczyźnie należałoby raczej weryfikować prawidłowość procedowania Sądu I instancji. Wskazując na art. 167 kpk skarżący wydaje się sugerować zaniechanie inicjatywy dowodowej Sądu, jednakże nie podaje, na czym uchybienie to miałoby polegać. Nie jest z pewnością rolą Sądu odwoławczego domyślać się co miał na myśli autor apelacji i jeżeli jego zamiarem jest osiągnięcie zamierzonego celu procesowego, winien swoje zarzuty i argumenty formułować z zachowaniem podstawowej choćby logiki przedstawianego wyводу. Jak już wyżej sygnalizowano, fakt ubiegania się przez współoskarżonych o skorzystanie z nadzwyczajnego złagodzenia kary nie może - sam w sobie - uzasadniać tezy o braku wiarygodności wyjaśnień tych osób, co zdaje się sugerować apelujący w końcowej części zarzutu opisanego w punkcie 3 apelacji. Brak jest tu logicznego związku przyczynowo - skutkowego. Z praktyki orzeczniczej oraz w oparciu o zasady doświadczenia życiowego można nawet wyprowadzać wniosek przeciwny, tzn. wywodzić, że osoba, która chce współpracować z organami postępowania karnego, w sposób szczerzy i wyczerpujący opisuje zazwyczaj okoliczności zdarzenia, aby w ten sposób niejako „zasłużyć” na to dobrodziejstwo, którego - w przeciwnym razie - może zostać pozbawiona. Są to oczywiście założenia teoretyczne, zaś na gruncie konkretnej sprawy ocena ta musi być przeprowadzana w sposób indywidualny, wszechstronny, w oparciu o całość zebranego w sprawie materiału dowodowego - tak, jak wymaga tego art. 7 kpk i art. 410 kpk. W niniejszej sprawie - jak już wyżej oceniono - Sąd Okręgowy taką ocenę przeprowadził w sposób prawidłowy, co znajduje pełną akceptację Sądu Apelacyjnego. Należy jeszcze raz powtórzyć, że w zakresie omawianych tu okoliczności (zarzut VII) relacje J. S. i A. Z., poparte dokumentacją w postaci faktur VAT, były wystarczająco pełne, spójne i jasne, aby można było na nich oprzeć ustalenia faktyczne prowadzące do wniosku o winie oskarżonego J. W. w zakresie tego czynu.

Nie ma przy tym znaczenia - podnoszona w uzasadnieniu apelacji - okoliczność, że do faktur zakupu oleju napędowego przez J. W. były dołączane certyfikaty lub atesty, gdyż fakt handlu przez oskarżonego paliwami płynnymi (bezsponny)

nie podważa ustaleń Sądu Okręgowego, że - oprócz tego - oskarżony ten, w pewnym okresie czasu, tj. w okresie zawieszenia współpracy S. ze Z., zajmował się także wystawianiem nierzetelnych (pustych) faktur w zamian za wynagrodzenie płacone mu przez A. Z. w kwocie - jak ostatecznie sprecyzował to A. Z. - 28 gr. za każdy litr paliwa na fakturze.

Już tylko na marginesie należy zauważyć, że zarzut związany z trudnością wzrokowego rozróżnienia oleju napędowego od oleju opałowego oraz braku pobrania próbek paliwa ze zbiorników firmy „W. nie dotyczą obecnie omawianego czynu przypisanego oskarżonemu J. W., polegającego na wystawianiu pustych faktur VAT w zamian za korzyść majątkową. Dotyczą one czynów, co do których postępowanie zostało umorzone na skutek przedawnienia karalności. Nie ma więc potrzeby ich szczegółowego analizowania w tym miejscu (art. 436 kpk). To samo dotyczy zarzutu pominięcia zeznań świadka, nie wymienionego przez skarżącego z imienia i nazwiska (kierowcy cysterny), który zeznał, że u J. W. rozładowywał paliwo tzw. dolnospustem, choć wypada tu zaznaczyć, że świadek A. Z. jasno wskazywał, że do J. W. jeździły samochody z pompą, aby możliwe było przepompowanie paliwa do plastikowych zbiorników (k.6466-6468, k.2212-2218), a zatem ewentualna pomyłka świadka, który woził paliwo w różne miejsca, co do jednego z miejsc rozładunku nie ma tu z pewnością istotnego znaczenia. Jak wyżej wykazano, na ocenę prawidłowości ustaleń Sądu I instancji nie ma żadnego znaczenia, wyrwany z kontekstu i przywołany bez dalszego wyводу przez skarżącego, fakt, że kontrola Urzędu Celnego nie wykryła żadnych nieprawidłowości poza opłatą akcyzy, gdyż nie dowodzi to, że były one przedmiotem badania tego urzędu, a nadto zarzut ten jest sprzeczny z dyspozycją art. 8 §1 kpk.

Reasumując należy stwierdzić, że w zakresie jedyne przypisanego ostatecznie oskarżonemu J. W. przestępstwa ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe, zaś poprzedzająca je ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd nie nosi cech dowolności, nie narusza dyspozycji art. 7 kpk, co uzasadnia ocenę, że Sąd meriti utrzymał się w tym przypadku w granicach pozostawionej mu swobody, zaś przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny analiza zebranych w tym zakresie dowodów potwierdza trafność decyzji Sądu Okręgowego. Skarżący nie wykazał realnych błędów wyroku skutkujących jego zmianą lub uchyleniem, ograniczając się do własnej oceny zebranych dowodów, bez należytej argumentacji w tym zakresie, zaś opieranie się na decyzjach administracyjnych było tu z gruntu chybione. Przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna z art. 271 §1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk jest także prawidłowa, zaś wymierzona oskarżonemu kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego, respektując przy tym zasady wymiaru kary zawarte w art. 53 kk.

Z uwagi na bardzo nieprecyzyjne sformułowanie przez obrońcę wniosków w trybie art. 437 §1 kpk (str. 2 apelacji, tiret drugie i trzecie) i niemożność sprecyzowania owych zapisów w toku rozprawy apelacyjnej, Sąd Apelacyjny przyjął, że chodzi w nich o ponowną ocenę wskazanego materiału dowodowego w postępowaniu odwoławczym, z uwzględnieniem argumentów podnoszonych w treści apelacji, a dotyczących dowodu z pomówienia A. Z. i J. S. oraz braku oceny decyzji administracyjnych wydawanych wobec firmy „W.”. W tym znaczeniu wnioski ten - nie będący z pewnością wnioskiem dowodowym - został przez Sąd odwoławczy zrealizowany, co zostało wyżej szczegółowo omówione.

Konsekwencją poczynionych przez Sąd odwoławczy, opisanych wyżej rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym było uchylenie - zawartych w punkcie 33 zaskarżonego wyroku - decyzji o zaliczeniach okresów rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet kar grzywny wobec następujących oskarżonych: P. M., H. K., J. M., J. W., A. K., J. M. i J. K.. Na obecnym etapie postępowania - po wydaniu wyroku przez Sąd II instancji - żaden z wymienionych oskarżonych nie posiada orzeczonej kary grzywny, a zatem brak było podstaw do pozostawienia owych zaliczeń. Orzeczono o tym w punkcie I.13 wyroku.

Kolejną konsekwencją poczynionych rozstrzygnięć w postępowaniu odwoławczym była konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kosztów postępowania (pkt 34). Wobec uchylenia w pełnym zakresie rozstrzygnięć skazujących dotyczących oskarżonych P. M., H. K., J. M., A. K., J. M. i J. K., Sąd Apelacyjny uchylił decyzję o obciążeniu wymienionych oskarżonych kosztami sądowymi postępowania przed Sądem I instancji (będą one ustalane po ponownym rozpoznaniu sprawy w I instancji), zaś wydatkami w części umarzającej (która nie będzie

już przedmiotem dalszego orzekania) obciążono Skarb Państwa - zgodnie z dyspozycją art. 632 pkt 2 kpk. Orzeczono o tym w punkcie II.1 wyroku.

W przywołanym punkcie 34 zaskarżonego wyroku znalazły się także rozstrzygnięcia dotyczące opłat wymierzonych oskarżonym B. B. i J. W.. Ponieważ wobec tych oskarżonych, po przeprowadzonym postępowaniu odwoławczym, pozostały w mocy skazania i wymierzone za nie kary, co skutkowało brakiem uchylenia wobec nich orzeczenia o obciążeniu kosztami sądowymi, konieczna stała się jedynie korekta wysokości opłat za I instancję, aby korespondowały one z obecną wysokością kar. Z tego powodu obniżono B. B. opłatę z kwoty 4.300 zł. do kwoty 3.300 zł. (kara roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 x 100 zł. grzywny), natomiast oskarżonemu J. W. z kwoty 4.300 złotych do kwoty 180 zł. (kara 10 miesięcy pozbawienia wolności). Sąd Apelacyjny orzekł o tym w punkcie II.2 wyroku. W opisywanym przypadku nie miał zastosowania art. 10 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, gdyż Sąd Apelacyjny nie modyfikował rodzajów, ani wysokości wymierzonych uprzednio kar.

Sąd Apelacyjny, nie uwzględniając - z opisanych wyżej powodów - argumentacji obrońcy oskarżonego J. W., orzekł w punkcie III wyroku o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w pozostałej części, tj. z uwzględnieniem rozstrzygnięć kasatoryjnych zawartych w punkcie I wyroku Sądu odwoławczego oraz reformatoryjnych zawartych w punkcie II. Oznacza to, że w ramach zaskarżonej części wyroku pozostało w mocy skazanie oskarżonego J. W. zawarte w punkcie 14 wyroku Sądu I instancji oraz powiązane z nim rozstrzygnięcie z punktu 15 o orzeczeniu przepadku uzyskanej korzyści majątkowej.

Ponieważ uprzednio - w punkcie I wyroku - uchylono punkty 18 i 19 wyroku Sądu I instancji dotyczące kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. W. i jej warunkowego zawieszenia na okres próby, zaś obecnie pozostała w mocy kara 10 miesięcy pozbawienia wolności z punktu 14 wyroku, konieczne było warunkowe zawieszenie owej, jednostkowej kary pozbawienia wolności na okres próby. Orzeczono o tym w punkcie IV wyroku. Zasadność tej decyzji nie wymaga szerszego uzasadnienia, albowiem Sąd Apelacyjny podziela w pełni argumentację zaprezentowaną w tej kwestii przez Sąd Okręgowy i uznaje za trafny pogląd o pozytywnej prognozie kryminologicznej względem tego oskarżonego, który jest osobą niekaraną i względnie poprawnie funkcjonuje w życiu społecznym. W ocenie Sądu odwoławczego warunkowe zawieszenie tejże kary na okres próby będzie w pełni wystarczające dla osiągnięcia zamierzonych celów kary i pozwoli na weryfikację postawy oskarżonego w dłuższej perspektywie czasowej. Oskarżony J. W. nie jest osobą zdemoralizowaną, zaś obecnie przypisane mu przestępstwo miało w jego życiu charakter wyraźnie epizodyczny. Podobnie jak Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny zastosował tu przepisy obowiązujące aktualnie (w czasie orzekania), albowiem konieczna jest tu jednolitość przyjętego stanu prawnego ocenianego z perspektywy art. 4 §1 kk do całości rozstrzygnięcia, a nadto - dla wsparcia tej decyzji - należy podkreślić, że obecnie obowiązujące regulacje związane z warunkowym zawieszeniem wykonania kary są korzystniejsze dla oskarżonego, gdyż przewidują maksymalny wymiar okresu próby na 3 lata, podczas gdy poprzednio mógł on wynosić nawet 5 lat. W ten sposób orzeczony obecnie okres próby na poziomie maksymalnym (3 lat) jest dla oskarżonego J. W. korzystniejszy, niż orzeczony w zaskarżonym wyroku, gdzie określono go na 4 lata. Zarówno wysokość wymierzonej kary pozbawienia wolności (poniżej roku), jak i cechy osoby oskarżonego (niekaralność w czasie czynu) wypełniają warunki formalne z art. 69 kk w aktualnym brzmieniu, a zatem brak jest przeszkód stosowania tej instytucji w toku niniejszego postępowania.

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę w części, w której zaskarżony wyrok został uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, Sąd I instancji winien mieć na uwadze opisane wyżej uchybienia wytknięte wyrokowi Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, aby uniknąć ich powtórzenia w dalszym toku procedowania. Sąd ten przeprowadzi postępowanie dowodowe, dbając, by istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały wprowadzone do procesu, a także by uczyniono to w sposób zgodny z regułami przewidzianymi w przepisach Kodeksu postępowania karnego, mając jednocześnie na uwadze możliwie szerokie zastosowanie dyspozycji art. 442 §2 kpk.

Ze szczególną wnikliwością należy przeprowadzić ocenę zebranego i ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, nie pomijając istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów, zwracając szczególną uwagę na analizę wyjaśnień J. S. i A. Z., które - jak już podkreślano - ulegały modyfikacjom w toku postępowania, nie były też w każdym

elementy wzajemnie zgodne. Będzie to miało kluczowe znaczenie przy rozstrzygnięciu zagadnienia odpowiedzialności karnej oskarżonych P. M. i H. K. w zakresie zarzucanego im czynu z art. 286 §1 kk i in., w kontekście ustaleń co do ich świadomości odnośnie rodzaju nabywanego paliwa. Konieczne wydaje się tu przeanalizowania zebranych dowodów pod kątem komunikatów otrzymywanych przez tych oskarżonych od J. S. i A. Z., ceny nabywanego przez nich paliwa, otrzymywanych dokumentów związanych z zakupem paliwa (np. faktury, atesty), a także ewentualnych zwrotów gotówki z tytułu zapłaconych faktur. Powiązanie tych elementów w ramach kompleksowej analizy powinno doprowadzić do poczynienia bezspornych i prawdziwych ustaleń faktycznych.

W przypadku zarzutów dotyczących przestępstw skarbowych, w których przyczyną uchylecia wyroku był brak ustaleń co do okresu czynu, konieczne będzie poczynienie jednoznacznych ustaleń - po ewentualnym poszerzeniu zebranego materiału dowodowego - z jaki ewentualnie sposób i w jakim dokładnie okresie czasu oskarżeni posługiwali się wskazanymi fakturami, czy wykorzystywali je wprowadzając je do własnej dokumentacji księgowej, co mogło mieć wpływ dla określania ich zobowiązań podatkowych, czy też wykorzystywali je w jakikolwiek inny sposób, np. w ramach postępowań skarbowych, karnoskarbowych, wyjaśniających. Być może też zajdzie konieczność rozważenia formalnego zakończenia tego postępowania z uwagi na upływ terminu przedawnienia karalności czynu.

Z uwagi na kierunek wniesionych apelacji oraz treść jedyne go uchybienia wskazanego w apelacji prokuratora, nie można także tracić z pola widzenia w toku ponownego rozpoznania sprawy ograniczeń wpływających z dyspozycji art. 443 kpk.

Wskazane wydaje się także przeanalizowanie uwag pojawiających się w związku z lekturą wniesionych środków odwoławczych oraz zawartych tam zarzutów apelacyjnych, które - z omówionych już powodów - nie znalazły się obecnie w polu zainteresowania Sądu Apelacyjnego.

Zgromadzone i przeprowadzone dowody Sąd I instancji winien poddać wnikliwej analizie i ocenie, zgodnie z zasadami procesowymi, w tym z zasadą przewidzianą w art. 7 kpk.

W przypadku, gdy zajdzie konieczność sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku Sąd meriti winien zadbać o to, by spełniało ono należycie wymogi przewidziane w dyspozycji art. 424 kpk, a także dawało możliwość dokonania prawidłowej, merytorycznej kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dopiero tak przeprowadzone postępowanie, wolne od istotnych uchybień, pozwoli na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych i - w konsekwencji - umożliwi prawidłowe i trafne wyrokowanie w niniejszej sprawie.

Z uwagi na fakt, że niniejsze orzeczenie w pewnym zakresie należy uznać za kończące postępowanie, tj. w tej części, w której nie przekazano sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Apelacyjny orzekł w niezbędnym zakresie o kosztach sądowych postępowania odwoławczego.

Na podstawie § 4 ust.1 i 3, § 17 ust.1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r., poz. 1801), a także art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. przyznano obrońcy oskarżonego H. K. koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym (wraz z podatkiem VAT - 23%), albowiem oskarżony ten korzystał w toku postępowania odwoławczego z pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu, zaś koszty te nie zostały przez niego uiszczone nawet w części. Przyznana kwota 738 złotych brutto odpowiada stawce minimalnej za obronę na tym etapie procesu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 634 kpk, art. 626 §1 kpk i art. 624 §1 kpk, mając na uwadze fakt, że jedynie w przypadku oskarżonego J. W. uprawomocniło się rozstrzygnięcie o jego skazaniu, zaś co do pozostałych oskarżonych postępowanie będzie powtórzone w I instancji, bądź też - w innej części - postępowanie ich dotyczące zostało umorzono, co - zgodnie z dyspozycją art. 632 pkt 2 kpk powoduje, że koszty procesu w tej części obciążają Skarb Państwa. Rozważając aktualną sytuację życiową i majątkową oskarżonego J. W., nie posiadającego znaczących dochodów, ani istotnego majątku, natomiast obciążonego przypadkiem w kwocie przekraczającej 162.000

zł., Sąd Apelacyjny uznał, że zasadnym było zwolnienie tego oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, zaś wydatkami tego postępowania obciążono Skarb Państwa.